



100 lat
Międzynarodowego
Dnia Spółdzielczości
- Jak to było w Polsce?
- str. 20-22



**dr Tadeusz Białek, Prezes Związku Banków
Polskich:** - Banki spółdzielcze znakomicie
odrobiły lekcję cyfryzacji i nowoczesności.
Serwisy bankowości elektronicznej BS działają
znakomicie i korzysta z nich coraz więcej
klientów - str. 11-12



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
Zawieszenie prac
nad projektem ustawy
o spółdzielniach
mieszkaniowych - str. 7

ISSN 1506-4395

TECZA POLSKA

coop MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY nr 6 (300) **czerwiec 2023** cena: 5,40 zł



XXIV Ogólnopolski Sejmik spółdzielni uczniowskich

Wystawa w Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce
- str. 18-19



ul. Kopernika 30, 00-336 Warszawa
tel.: 22 826 50 24
husopsch.pl
e-mail: husop@husopsch.pl

Handlowo Usługowa Spółdzielnia Osób Prawnych „Samopomoc Chłopska”, w której udziały posiada 620 spółdzielni gminnych z całego kraju, prowadzi na rzecz swoich członków działalność wypoczynkową, leczniczą i turystyczną, a jej majątek służy kolejnym pokoleniom spółdzielców. Ośrodki wypoczynkowe i sanatoryjne, położone w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych oferują pobyty w promocyjnych cenach dla spółdzielni należących do HUSOP „S.Ch.”

CIECHOCINEK

Sanatorium Uzdrawiskowe „PROMIEN”
ul. Nieszawska 22
87-720 Ciechocinek
tel.: 54 283 26 22

www.sanatoriumpromien.pl



PIWNICZNA-ZDRÓJ

Sanatorium Uzdrawiskowe „LIMBA”
ul. Krynicka 3
33-350 Piwniczna-Zdrój
tel.: 18 446 42 23

www.sanatoriumlimba.pl



KRYNICA-ZDRÓJ

Sanatorium Uzdrawiskowe „WATRA”
ul. Piękna 19
33-380 Krynica-Zdrój
tel.: 18 471 56 27 lub 18 477 70 56

www.sanatoriumwatra.pl



KRYNICA MORSKA

Ośrodek Wczasowo-Rehabilitacyjny „POSEJDON”
ul. Gdańska 119
82-120 Krynica Morska
tel.: 668 699 376

www.owrposejdon.pl



Serdecznie zapraszamy



W DOMU „POD ORŁAMI” str. 4 - 6

- dr inż. Mieczysław Grodzki: Za nami pierwsze półrocze.
- Pismo Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

COOP W KRAJU str. 7 - 9

- Senat zawiesił prace nad projektem.
- Wieści z rynków rolnych.
- Spółdzielnia „Zdrowie” świętuje 70-lecie działalności.
- Debata mieszkaniowa w MTiR - odsłona I.
- Sektor mleka zgłosił postulaty.

COOP ZA GRANICĄ str. 10

- Zgromadzenie Ogólne Cooperatives Europe.
- Amerykańskie obchody MDS.

ROZMOWA „TĘCZY POLSKIEJ” str. 11 - 12

Tadeusz Białek, Prezes Związku Banków Polskich:
Banki spółdzielcze wielkim aktywem polskiej bankowości.

MIESZKALNICTWO str. 13 - 15

- Uwaga na fałszywych pełnomocnikach.
- Kto zapłaci za schron?

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY str. 16

Spółdzielnie otrzymają granty.

SKOK str. 17

30. lat działalności SKOK Ziemi Rybnickiej.

EDUKACJA str. 18-19

XXIV Ogólnopolski Sejmik Spółdzielczości Uczniowskiej.

HISTORIA str. 20 - 22

dr Adam Piechowski: 100 lat MDS - cz. IV

Warto przeczytać

Z początkiem czerwca Ministerstwo Rozwoju i Technologii zaprosiło do dyskusji nad rządowym projektem zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. O inauguracyjnym posiedzeniu tzw. debaty mieszkaniowej w formie „okrągłego stołu” piszemy na str. 9, natomiast o zawieszeniu przez Senat RP prac nad projektem autorstwa senator Lidii Staroń przeczytać można na str. 7. Omawiamy także odpowiedź Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych na postulaty KZRSI i SN poparte uchwałą nr 15 ZO KRS z 24 marca 2023 r. - str. 6



O trudnym problemie pełnomocników na walnych zgromadzeniach spółdzielni mieszkaniowych mówią prezesi krajowych i regionalnych spółdzielczych związków rewizyjnych - str 13-14

Paragraf Spółdzielczy:

Przemysław Kępka:
Roszczenia o zachówek a umowa darowizny - str. I

Artur Puławski:
Zmiany terminów podatkowych w związku ze zniesieniem stanu zagrożenia epidemicznego - str. III

Roksana Kowalska:
Pojęcie „zasoby mieszkaniowe” a garaże w spółdzielniach mieszkaniowych - str. V

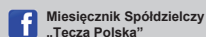
Michał Radziejewski:
Lustracja spółdzielni - cele badania lustracyjnego - str. VII

Wydawca:

ul. Jasna 1, 00-950 Warszawa
tel.: 22 596 43 00
www.krs.org.pl
e-mail: krs@krs.org.pl

Redakcja

tel./fax: 22 828 65 11
e-mail: tecza.polska@krs.com.pl

**Prezes Zarządu**

dr inż. Mieczysław Grodzki
tel.: 22 827 13 16, fax: 22 827 43 21

Członkowie Zarządu

Ryszard Jaśkowski, tel.: 22 440 82 02
Tomasz Jórdeczka, tel.: 33 814 54 73
Marek Kowalski, tel.: 43 821 51 44
Zygmunt Paśnik, tel.: 44 684 60 25

**TĘCZA POLSKA**

COOP MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY / czerwiec 2023

Redaktor Naczelny:

Klementyna Zygarowska - Tomza

Autorzy artykułów:

Przemysław Kępka,
Roksana Kowalska,
dr Adam Piechowski,
Artur Puławski
Michał Radziejewski.

Prenumerata

na dowolny okres u Wydawcy.
Materiałów niezamówionych
nie zwracamy



Działania Krajowej Rady Spółdzielczej

Za nami pierwsze półrocze



W pierwszym półroczu 2023 roku nasze wysiłki skupiły się na kilku kluczowych zagadnieniach: przeciwdziałaniu skutkom podwyżek cen energii, stworzeniu spółdzielniom rolniczym jak najlepszych warunków do funkcjonowania w ramach Wspólnej Polityki Rolnej oraz na przygotowaniach do VII Kongresu Spółdzielczości.

Przeciwdziałanie wzrostowi cen

Gwałtowny wzrost cen gazu i energii elektrycznej był - i niestety nadal pozostaje - głównym problemem wszystkich branż spółdzielczych. Już w sierpniu 2022 roku Krajowa Rada Spółdzielcza zaapelowała do Ministerstwa Klimatu i Środowiska Anny Moskwy, że podwyżki te są zagrożeniem dla dalszego bytu wielu spółdzielni. Rząd, zdając sobie sprawę ze społecznych i gospodarczych kosztów tych podwyżek, zaproponował instrumenty wsparcia.

Na etapie prac legislacyjnych prowadzonych w poszczególnych resortach oraz w parlamencie, organizacje spółdzielcze aktywnie zabiegały o pomoc dla swoich członków. KZRSS „Społem”, który pod hasłem „Nie dla chleba po 15 zł!” prowadził tę kampanię, zdobył poparcie parlamentarzystów, dzięki czemu w 9 marca br. Sejm wprowadził niższe stawki cen gazu dla spółdzielczych piekarni i ciastkarni. Także Krajowa Rada Spółdzielcza 7 lutego br. przedłożyła minister Annie Moskwie kolejne propozycje - dotyczyły one objęcia tarczą gazową przedsiębiorców do obszaru przetwórstwa rolno-spożywczego (mleczarstwa, piekarnictwa i przetwórstwa mięsnego) oraz handlu żywnością. Dalsze działania zainicjowało Zgromadzenie Ogólne KRS, które 24 marca br. serią uchwał wyraziło poparcie dla rozwiązań proponowanych przez spółdzielcze związki rewizyjne i zobowiązało Zarząd KRS do wystąpienia do władz krajowych i europejskich. W dniu 7 kwietnia br. skierowaliśmy więc do Prezesa Rady Ministrów petycję o podjęcie skutecznych działań legislacyjnych w celu zrównania cen gazu dla przetwórców oraz producentów mleka z cenami ustanowionymi dla małych cukierni i piekarni. Została ona przekazana Ministerstwu Rozwoju i Technologii do analizy. 13 kwietnia napisaliśmy do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o wystąpienie w wnioskiem do Trybunału Konstytu-

cyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP przepisu art. 62b ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, który dyskryminuje odbiorców ciepła systemowego, korzystających z ciepła wytwarzanego w kotłowniach gazowych (z tzw. zewnętrznego źródła ciepła). Gospodarstwa domowe zasilane gazem dostarczanym przez odbiorców zewnętrznych płacą więcej niż gospodarstwa ogrzewane gazem spalonym w wewnętrznym źródle ciepła, co naszym zdaniem narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa. W dniu 17 kwietnia br. zostało natomiast przesłane do Komisji Europejskiej pismo wspierające petycję Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP w sprawie ustalenia 0% stawki VAT na energię cieplną oraz energię elektryczną wytwarzaną na potrzeby spółdzielni mieszkaniowych oraz ich członków.

Nasze propozycje dotyczyły jednak nie tylko rozwiązań chroniących przed wzrostem cen. Pod koniec kwietnia br. dwukrotnie zwróciliśmy się do Premiera Mateusza Morawieckiego wskazując na problem wykorzystywania niestabilnej sytuacji rynkowej przez firmy energetyczne, które nadmiernie bogacą się kosztem odbiorców energii - wskazywały na to zresztą liczne skargi spółdzielni mieszkaniowych. W piśmie z 26 kwietnia podkreśliśmy, że ceny prądu i gazu w Polsce wciąż rosną, pomimo że surowce w europejskich portach osiągały stawki najniższe od listopada ubiegłego roku. Wymagałoby to, naszym zdaniem, interwencji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który powinien bronić konsumentów. Zauważyliśmy także, że wytwórcy ciepła wykorzystują nierówność stron w umowach zawieranych z odbiorcami, czerpiąc wysokie gratyfikacje z tytułu odstąpienia od tych umów. Kłopoty mają także spółdzielnie mieszkaniowe, które wskutek zawarcia niekorzystnych umów z dostawcami energii nie zostały objęte rozwiązaniami chroniącymi odbiorców. W piśmie skierowanym do kancelarii Premiera 23 maja br. wskazaliśmy, że z gwarantowanego ustawowo

zamrożenia cen energii elektrycznej nie mogą skorzystać wszyscy mieszkańcy budynków spółdzielczych. Ochroną nie zostały bowiem objęte te spółdzielnie mieszkaniowe, które wcześniej zawarły z przedsiębiorstwami energetycznymi umowę stałej, z reguły wyższej, ceny. Sytuacja ta, nadal nie rozwiązana, jest problemem wielu spółdzielni różnych branż - nie tylko mieszkaniowych, ale także spółdzielni spożywców oraz mleczarni, które podpisały kontrakty z dostawcami w momencie zwyczajnej cen.

Wsparcie dla rolnictwa

Przyjęty latem ubr. Plan Strategiczny Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 obecnie jest systematycznie wdrażany za pośrednictwem wytycznych i rozporządzeń wykonawczych. Krajowa Rada Spółdzielcza od samego początku włączała się w opiniowanie tych dokumentów. Także i dziś bierzemy udział w konsultacjach poszczególnych rozporządzeń wykonawczych cały czas podkreślając, że nie ma nowoczesnego, konkurencyjnego rolnictwa bez spółdzielczości. Dlatego nie można dyskryminować spółdzielczych gospodarstw w dostępie do środków, a pomocą w ramach PS WPR należy objąć kluczowe sektory produkcji rolnej.

Do prac w Komitecie Monitorującym PS WPR ministerstwo rolnictwa zaprosiło trzech członków KRS. Już na inauguracyjnym posiedzeniu Komitetu zgłosiliśmy postulat rozszerzenia wsparcia sektorowego w ramach WPR na lata 2023-2027, które w tej chwili ogranicza się do sektorów obowiązkowych, a więc pszczerlarstwa oraz sektora owoców i warzyw. Kluczowe sektory polskiego rolnictwa - mleka i przetworów mlecznych, wieprzowiny, zbóż, nasion roślin oleistych, wołowiny i cielęciny, drobiu - są wciąż pomijane przy podziale środków. W stanowisku przekazanym w dniu 6 lutego br. do resortu rolnictwa zaznaczyłem, że pominięte sektory stanowią ok. 90 proc. obrotów produktami rolnymi i przetwórstwa rolnego w Polsce. Pierwszymi ofiarami braku tego wsparcia będą spółdzielnie mleczarskie i spółdzielcze grupy producentów trzody chlewnej, bydła mięsnego, a także RSP produkujące i spółdzielnie skupujące zboża i rzepak.

Kierujący Komitetem Monitorującym PS WPR wiceminister rolnictwa Ryszard Bartosik na nasz wniosek utworzył w strukturach Komitetu grupę roboczą ds. promowania współpracy rolników w formie organizacji producentów, w której będziemy dogłębnie analizować m.in. problem rozszerzenia wsparcia sektorowego i oceniać obecne wsparcie z PS WPR. Zaproponowaliśmy, aby

w skład tej grupy weszli doświadczeni spółdzielcy-praktycy i przedstawiciele branżowych organizacji. Kilka dni temu, w połowie czerwca br. ministerstwo powiadomiło, że grupa taka została utworzona, a funkcję jej koordynatora objął Zygmunt Paśnik, Zastępca Prezesa Zarządu KRS.

Kwestie związane z PS WPR nie wyczerpują naszej aktywności w obszarze rolnictwa. Chcemy aby spółdzielnie wzmacniały swój potencjał reagując na bieżące potrzeby. Ubiegłoroczny kryzys węglowy, czy też ostatnie problemy z zapelnieniem magazynów zbożowych, tworzą okazje do wykorzystania infrastruktury spółdzielczej. W tych sprawach prowadziliśmy szerokie konsultacje ze spółdzielczymi związkami rewizyjnymi i bezpośrednio ze spółdzielniami na terenie całego kraju.

Inne działania

Problemy pozostałych branż spółdzielczych nie pozostały poza obszarem działań KRS. 11 kwietnia br., wspierając postulaty zgłoszone przez Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych, zwróciliśmy się do Minister Rodziny i Polityki Społecznej o podjęcie działań, które mogłyby poprawić trudną sytuację spółdzielczych ZPCh. 17 kwietnia br. wystąpiliśmy m.in. do Prezes BGK w sprawie zapewnienia bankom spółdzielczym i SKOK-om warunków do udziału w sprzedaży kredytów mieszkaniowych udzielanych przez BGK na mocy ustawy o pomocy państwa w oszczędzaniu na cele mieszkaniowe. Kilkarotnie wspieraliśmy Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich - m.in. w staraniach o uruchomienie interwencyjnego skupu mleka

(7 kwietnia br. napisaliśmy w tej sprawie do Komisarza UE ds. rolnictwa Janusza Wojciechowskiego), a także wypowiadając się jednym głosem w sprawie Funduszu Ochrony Rolnictwa. KRS wzięła także udział w konsultacjach propozycji zmian w ustawie o OZE, podkreślając, że status spółdzielni energetycznej powinny otrzymywać także istniejące już spółdzielnie (np. mleczarskie i mieszkaniowe) i to bez ograniczeń dla gmin miejskich.

Ostatnie tygodnie to także wzmożona aktywność projektodawców kolejnych zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Ministerstwo Rozwoju i Technologii rozpoczęło konsultacje rządowego projektu w formule „okrągłego stołu”, w którym wzięli udział przedstawiciele rozmaitych organizacji związanych z mieszkalnictwem. Już pierwsze posiedzenie pokazało, że nie będą to łatwe rozmowy - i to nie ze względu na złożoność omawianej materii. Mam nadzieję, że kolejne spotkania będą już lepiej przygotowane, a pokrzykiwania przeciwników spółdzielczości mieszkaniowej i ich populistyczne hasła zastąpi merytoryczna dyskusja. Do momentu zakończenia prac nad tym projektem Senat wstrzymał prace nad rozwiązaniami zaproponowanymi przez Lidę Staroń.

Realizacja zadań statutowych

Oprócz tych istotnych wystąpień KRS realizuje pozostałe zadania statutowe. Na półmetku są przygotowania do VIII Kongresu Spółdzielczości. Na posiedzeniu w dniu 29 czerwca br. Zgromadzenie Ogólne KRS zatwierdzi „Zasady i tryb wyboru delegatów na Kongres”, podział mandatów, wysokość opłaty kongresowej oraz wskaże wiodących organizatorów zjazdów przedkongresowych dla po-

szczególnych branż. Obecnie pracujemy nad przygotowaniem Tez Programowych na VII Kongres Spółdzielczości, które staną się punktem wyjścia dla dyskusji o kształcie i kierunkach działalności ruchu spółdzielczego w Polsce w przyszłej kadencji Krajowej Rady Spółdzielczej 2024-2028. Wszystkie te dokumenty będą na bieżąco publikowane na naszej stronie internetowej oraz na łamach „Tęczy Polskiej” i „Monitora Spółdzielczego”.

Ostatnie dwa miesiące do dla nas także gorący okres walnych zgromadzeń w spółdzielniach i w organizacjach spółdzielczych różnych branż - co zawsze jest okazją, by bliżej zetknąć się z ich problemami. Kończymy kilkadziesiąt badań lustracyjnych rozpoczętych w 2022 r., a umowy podpisałyśmy już na ponad 60 kolejnych lustracji. Poza tym ok. 60 osób przygotowuje się do egzaminu na uprawnienia lustracyjne, który przeprowadzony zostanie w „Domu pod Orłami” 28 czerwca br.

Natomiast 30 czerwca br. spotkamy się wszyscy w Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnym w Warszawie Miedzyszynie, aby wspólnie świętować obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. W tym roku spółdzielcze święto obchodzone jest na świecie po raz setny. Postanowiliśmy je uczcić uroczystym spotkaniem połączonym z wręczeniem nagród konkursowych oraz piknikiem z udziałem zespołów artystycznych i kiermaszem wyrobów spółdzielczych. Serdecznie zapraszam wszystkich do uczestnictwa w tych obchodach. Bądźmy razem w to święto, które w tym roku na całym świecie obchodzone jest pod hasłem „Spółdzielnia dla zrównoważonego rozwoju”.

dr inż Mieczysław Grodzki
Prezes Zarządu KRS



1 LIPCA - MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości składamy najserdeczniejsze życzenia pomyślności, sukcesów w działaniu, radości płynącej z dzielenia się wspólnym dobrem, a przede wszystkim zdrowia i spokoju.

Ze spółdzielczym pozdrowieniem

Jerzy Jankowski

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej

Mieczysław Grodzki

Prezes Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej

✓ W dniu 6 czerwca br. wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ryszard Bartosik, przekazał informację o składzie osobowym grupy roboczej ds. promowania współpracy rolników w formie organizacji producentów, działającej w ramach Komitetu Monitorującego Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. O powołanie grupy wnioskowali przedstawiciele Krajowej Rady Spółdzielczej, którzy 28 marca br. zgłosili także propozycje składu członkowskiego grupy.

Dziesięcioosobową grupę tworzą przedstawiciele MRiRW, ARiMR, ODR-u i organizacji rolniczych. W jej skład weszli m.in. zgłoszeni przez KRS reprezentanci branżowych związków **Witold Boguta** (członek ZO KRS), **Stanisław Kacperczyk**, **Jacek Zarzecki** i **Wojciech Styburski**, a także zgłoszony przez Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich **Wiesław Żebrowski**. Koordynatorem grupy został **Zygmunt Paśnik** Zastępca Prezesa Zarządu KRS.

Celem grupy jest m.in.:

- Identyfikacja korzyści związanych ze współpracą rolników w formie organizacji producentów (OP).
- Identyfikacja barier stojących na drodze do tworzenia OP.
- Ocena zainteresowania tworzeniem OP wśród producentów rolnych, także w kontekście możliwości korzystania ze wsparcia w ramach różnych interwencji PS WPR (I i II filar).
- Ocena możliwości wdrożenia wsparcia w postaci współfinansowania programów operacyjnych realizowanych przez organizacje producentów w ramach PS WPR.
- Wypracowanie wniosków i rekomendacji w zakresie obszaru działalności grupy.
- Identyfikacja dobrych praktyk na drodze do tworzenia organizacji producentów. □

Pismo Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych

Przywilejów nie będzie

Pismem przekazanym Krajowej Radzie Spółdzielczej w dniu 16 czerwca br. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej odniosło się do postulatów zgłoszonych przez Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych w sprawie przywilejów podatkowych i gospodarczych dla tej branży. Postulaty Związku zostały wsparte przez Zgromadzenie Ogólne KRS uchwałą nr 15 ZO KRS z 24 marca 2023 r.



Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych odpowiadając w imieniu resortu na zgłoszone postulaty środowiska SI nie zaproponowało żadnych rozwiązań, które mogłyby poprawić sytuację spółdzielni inwalidów oraz zatrudnionych w nich osób. Na dzień propozycji Związku jedynie postulat wprowadzenia dofinansowania ze środków PFRON na wniesienie wkładu do spółdzielni inwalidów lub niewidomych (nie tylko do spółdzielni socjalnej) przez osobę niepełnosprawną poszukującą pracę spotkał się z zainteresowaniem i ma być rozważany. W pozostałych sprawach odpowiadająca na pismo Wicedyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, Małgorzata Wójcik odsyłała do funkcjonujących już przepisów, zwracając uwagę, że wszelkie pomysły które mogłyby mieć wpływ na budżet PFRON (oraz na budżet samorządów lokalnych - jak w przypadku postulatów zatrzymania przez SI podatku od nieruchomości) muszą być poddane dokładnej analizie. Jej zdaniem, część problemów środowiska spółdzielni inwalidów może rozwiązać nowy instrument wsparcia, wprowadzony w ubiegłym roku do art. 33b Ustawy o rehabilitacji zawodowej i

społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Dzięki niemu pracodawcy osób niepełnosprawnych mogą ubiegać się o środki w wysokości równej iloczynowi stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ich zakładzie pracy oraz 4% kwoty najniższego wynagrodzenia. Te środki miałyby posłużyć spółdzielniom np. do dofinansowania utrzymania przychodni lekarskich.

Dyrektor podkreśliła także, że spółdzielnie inwalidów nie mają co liczyć na otrzymanie wyższego dofinansowania SODiR niż pozostali pracodawcy zatrudniający niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy, gdyż pomoc publiczna w formie subsydium płacowego na zatrudnianie osób niepełnosprawnych ma zachęcać do zatrudniania osób niepełnosprawnych, a nie poprawiać pozycję rynkową względem innych pracodawców.

Szansą na dodatkowe środki dla tej branży jest - zdaniem resortu - uzyskanie statusu przedsiębiorstwa społecznego i korzystanie z instrumentów wsparcia zawartych w ustawie o ekonomii społecznej, w formie: finansowania składek (art. 21 ustawy), jednorazowych środków na utworzenie stanowiska pracy oraz środków na finansowanie kosztów wynagrodzenia lub kosztów płacy (art. 22 ustawy). Dodatkowo spółdzielnie inwalidów będą mogły brać udział w naborze wniosków w ramach ogłoszonych przez ministra ds. zabezpieczenia społecznego programów rozwoju ekonomii społecznej.

- Odpowiedź Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych jest w pełni zgodna z aktualną polityką władz, które nie są zainteresowane wspieraniem spółdzielczości inwalidów - mówi **Hubert Pora**, Prezes Zarządu KZRSI i SN. - Od 2016 r. w Polsce wdrażane są drakońskie przepisy prawne i podatkowe, które w rzeczywistości eliminują z rynku słabsze podmioty, jakimi są spółdzielnie inwalidów. W efekcie takich działań możemy się spodziewać upadłości kolejnych spółdzielczych ZPCh. □

Panu

dr. Jerzemu Jankowskiemu

Przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Zarząd Krajowej Rady Spółdzielczej
oraz Koleżanki i Koledzy ze Zgromadzenia Ogólnego KRS

Kalendarium:

- ✓ **31 maja - 1 czerwca** - Zgromadzenie Ogólne Cooperatives Europe w Oslo.
- ✓ **1 czerwca** - posiedzenie Komisji Spółdzielczości Pracy ZO KRS.
- ✓ **6 czerwca** - posiedzenie Komisji Spółdzielczości Konsumentów ZO KRS.
- ✓ **6 czerwca** - Debata mieszkaniowa w formule „okrągłego stołu” w Ministerstwie Rozwoju i Technologii
- ✓ **12 czerwca** - posiedzenia Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Samorządu Spółdzielczego i Promocji ZO KRS.
- ✓ **13 czerwca** - posiedzenie Prezydium Zgromadzenia Ogólnego KRS.
- ✓ **13 czerwca** - inauguracyjne posiedzenie Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej.
- ✓ **14 czerwca** - posiedzenie Komisji Rolnictwa ZO KRS.
- ✓ **15 czerwca** - uroczysta gala kończąca X Edycję Programu TalentowiSKO Banków Spółdzielczych.
- ✓ **19 czerwca** - szkolenie „Świadectwa charakterystyki energetycznej w spółdzielniach na nowych zasadach - obowiązki spółdzielni przy wynajmie i sprzedaży nieruchomości”. Organizator: KRS
- ✓ **20 czerwca** - Jubileusz 65-lecia Czarnkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
- ✓ **20 czerwca** - Jubileusz 75-lecia Spółdzielni Rzemieślniczej „Otwock”
- ✓ **20 czerwca** - XXIV Ogólnopolski Sejmik Spółdzielczości Uczniowskiej.
- ✓ **23 czerwca** - Jubileusz 70-lecia działalności Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Olsztynie.
- ✓ **26-27 czerwca** - Szkolenie dla opiekunów spółdzielni uczniowskich, organizatorzy: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Fundacja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej.
- ✓ **28 czerwca** - posiedzenie Komisji Finansów Spółdzielczych ZO KRS.
- ✓ **28 czerwca** - Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Brukseli.
- ✓ **29 czerwca** - Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego KRS.
- ✓ **30 czerwca** - Uroczystość z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości połączone z piknikiem spółdzielczym w ogrodach Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego Spółdzielni „S.Ch.” w Warszawie-Miedzeszynie. Początek - godz. 10.30.

Projekt senator Lidii Staroń odłożony na półkę

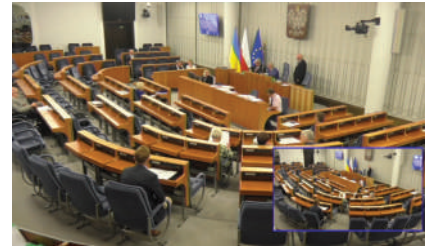
Senat zawiesił prace nad projektem



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

20 czerwca br. na posiedzeniu połączonych senackich komisji: Ustawodawczej i Infrastruktury odbyło się rozpatrzenie projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk senacki nr 413) wniesionego przez senator Lidie Staroń.

W posiedzeniu obok członków Komisji wzięli udział: Zastępca Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii **Eliza Chojnicka**, przedstawiciel Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP **dr Jerzy Jankowski** i **mec. dr Piotr Pałka** i reprezentujący Unię Spółdzielców Mieszkaniowych **Łukasz Zaprawa**. Projekt omówiła w skrócie wnioskodawczyni, senator **Lidia Staroń** podkreślając, że ma on na celu usprawnienie wyborów w spółdzielniach mieszkaniowych i ułatwienie spółdzielcom dostępu do dokumentów. Przedstawiła przy tym serię autopoprawek, w których zaproponowała m.in. przeprowadzanie wyborów władz spółdzielczych na wzór wyborów samorządowych - tajnych, bezpośrednich, a w dodatku z możliwością uzyskania dnia wolnego od pracy. Inne pomysły to m.in. umożliwienie członkom fotografowania dokumentów spółdzielni, obowiązek posiadania strony internetowej dla SM, wprowadzenie maksymalnego wynagrodzenia dla prezesów i objęcie ich wyższą odpowiedzialnością karną za nieudostępnienie dokumentów.



Przedstawicielka resortu rozwoju w krótkich zdaniach wyraziła opinię ministerstwa o tym projekcie: - Mamy własną kompleksową nowelizację (druk w wykazie prac legislacyjnych UB2), która kompleksowo realizuje zarówno wyroki Trybunału Konstytucyjnego, jak i wprowadza zmiany w funkcjonowaniu spółdzielni mieszkaniowych. Obecnie projekt konsultowany jest w Radzie Ministrów w związku z uwagami, jakie wniosło do niego Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Urząd Ochrony Danych Osobowych. Równolegle toczy się debata z udziałem szerokiego grona organizacji związanych z mieszkalnictwem. Wobec tego, a także w obliczu licznych merytorycznych uwag do druku nr 413, nie ma uzasadnienia dla kontynuowania prac nad tym projektem.

Następnie w imieniu ZRSM RP głos zabrał **mec. dr Piotr Pałka**, przypominając negatywne opinie o druku 413 zarówno ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich jak i konstytucjonalisty prof. Ryszarda Piotrowskiego. Podkreślił też, że na mocy obecnych przepisów prawa spółdzielczego i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, członkowie spółdzielni mogą przeprowadzać samorządne wybory władz spółdzielni, oraz zyskać dostęp do jej dokumentów - co reguluje art. 8¹ u.o.s.m. Zwrócił też uwagę, że praktyka zgłaszania w ostaniej chwili autopoprawek, które nie były wcześniej przedstawione stronie społecznej, staje się regułą działania senator Lidii Staroń sprzeczną z zasadami poprawnej legislacji. Przez tego typu wnoszone *ad hoc* autopoprawki w 2017 r. został wypaczony rządowy projekt ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, czego konsekwencje do dziś spółdzielnie ponoszą.

W dyskusji głos zabrali senatorowie **Artur Dunin** (PO) i **Wojciech Piecha** (PiS), którzy opowiedzieli się za wstrzymaniem prac nad drukiem 413 do momentu, gdy pojawi się projekt rządowy. Oficjalny wniosek w tej sprawie złożył senator Artur Dunin. - Od dwóch lat mam spore wątpliwości, co do tego projektu - podkreślił. Wydaje się on niepotrzebny w chwili, gdy prowadzone są prace ministerialne i konsultacje społeczne. Następnie zwrócił się bezpośrednio do senator Lidii Staroń: - Pani senator, dwa tygodnie temu w spółdzielni mieszkaniowej, w której członkiem jest moja żona, odbyło się walne zgromadzenie podczas którego członkowie odwołali prezesa. Nie można więc twierdzić, że w całej Polsce prawo nie działa i zagraża spółdzielczej demokracji. Jeśli tylko spółdzielnicy chcą coś osiągnąć, to mają do tego odpowiednie instrumenty. □

Sytuacja na rynkach mleka i zbóż

Wieści z rynków rolnych



W posiedzeniu Komisji Rolnictwa Zgromadzenia Ogólnego KRS 14 czerwca br. uczestniczył Łukasz Goździk Naczelnik Wydziału w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przestawiciel resortu rolnictwa omówił aktualną sytuację na rynku mleka oraz zbóż, a także dane dotyczące handlu zbożem. W części dotyczącej spółdzielni mleczarskich podkreślił, że zdaniem Komisji Europejskiej styczniowy spadek cen skupu mleka w Polsce o 12,8 proc. jest przejawem długo oczekiwanej korekty sytuacji na tym rynku, na którym ceny w 2022 r. rosły w sposób niekontrolowany osiągając rekordowe poziomy. Natomiast sytuację producentów wciąż pogarsza drastyczny wzrost kosztów energii. Dodatkowo sieci handlowe wykorzystują swoją przewagę i wymuszają na dostawcach np. obniżki cen masła poniżej kosztów wytworzenia. Praktyki te zostały zgłoszone do UOKiK-u.

Sprawa rynku zbóż zdominowana została przez problem niekontrolowanego napływu zbóż z Ukrainy. Łukasz Goździk poinformował, że zajęła się tym Komisja Europejska. 5 czerwca br. rozporządzeniem nr 2023/1100 wprowadziła środki zapobiegawcze. Zboże z kontraktów zawartych z Ukrainą przed 2 maja br. nie może wpływać na teren UE do 15 września br. Na koniec kwietnia br. poziom wypełnienia magazynów wyniósł w Polsce ok. 46 proc., natomiast zapasy gromadzone u rolników wynosiły ok. 70 proc. Rolnicy, którzy czekali ze sprzedażą zboża do czerwca br. mogą liczyć na wyższe kwoty dopłat, co związane jest ze spadkiem cen.

Przedstawiciel resortu poinformował też o wprowadzeniu długo oczekiwanego

przez środowisko spółdzielców rozwiązania, polegającego na uwzględnieniu liczby członków RSP przy udzielaniu dopłat. Limit 300 ha, uprawniający do uzyskania wsparcia, będzie odciążony przez liczbę członków spółdzielni, co pozwoli większej liczbie RSP sięgnąć po dopłaty. Warunki tej pomocy zostały określone w rozporządzeniach Rady Ministrów z dnia 14 lutego, 21 kwietnia i 16 maja 2023 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. poz. 308, 761 i 929) oraz z dnia 21 kwietnia 2023 r. w sprawie realizacji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zadań związanych z ustanowieniem środka wsparcia w sytuacjach nadzwyczajnych dla sektorów zbóż i nasion oleistych (Dz. U. poz. 762 i 928).

Na zakończenie Łukasz Goździk omówił aktualne programy wsparcia dla rolników. W lipcu aplikować można po środki dla producentów pszenicy lub gryki, kukurydzy, żyta, jęczmienia, owsa, pszenżyta, mieszanek zbożowych, rzepaku lub rzepaku, a także o środki na dopłaty do nawozów - te można składać od 12 czerwca do 14 lipca br. □

Jubileusz 70-lecia Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Olsztynie

Dzieje tej Spółdzielni są typowe dla całego pionu powojennej spółdzielczości lekarskiej, która uzupełniała ofertę państwowej służby zdrowia. Były to głównie gabinety dentystyczne oferujące prywatne usługi komercyjne, tolerowane przez władze PRL z powodu niewydolności systemu państwowej służby zdrowia. Zebranie założycielskie odbyło się w siedzibie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ostródzie, a grupa 12 założycieli (5 lekarzy, 3 techników dentystycznych i 4 pracowników administracyjnych) zobowiązała się do realizowania usług w zakresie dentystyki zachowawczej protetyki i chirurgii dentystycznej. Przydzielono im lokal w budynku, w którym urzędowały wówczas władze miejskie. Spółdzielcy stacjonowali tu przez pierwsze lata, rozwijając kolejne przychodnie na terenie Warmii i Mazur. W 1955 r. otwarto przychodnię w Kętrzynie, Szczytnie i w Mrągowie. W ciągu sześciu lat „Zdrowie” uruchomiło aż 9 przychodni, w których prowadzono nie tylko stomatologię, ale i inne usługi medyczne oraz wykonywało badania medycyny pracy na zlecenie zakładów przemysłowych. W 1957 r. zmieniono nazwę na Wojewódzka Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Olsztynie, a w maju 1959 r. spółdzielcy przenieśli się do przestronnej siedziby przy ul. Limanowskiego 17 w Olsztynie, gdzie dziś znajduje się jedna z przychodni „Zdrowia”.

Spółdzielnia „Zdrowie” świętuje

Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” prowadzi dziś cztery przychodnie - trzy w Olsztynie i jedną w Ostródzie. Posiada laboratorium badań środowiskowych, wykonuje też testy psychologiczne m.in. dla kierowców. Jej początki związane były jednak ze stomatologią. 17 czerwca 2023 roku minęło 70 lat od momentu, gdy grupa dentystów i techników dentystycznych odbyła w Ostródzie zebranie założycielskie, powołując własną spółdzielnię pracy.

Okres przemian gospodarczych wymagał restrukturyzacji, jednak spółdzielcy nie zrezygnowali z tradycyjnej formy działalności, w przeciwieństwie do wielu innych lekarskich spółdzielni pracy, których w Polsce w 1989 r. funkcjonowało ich już tylko 37. W 1999 roku Spółdzielnia stała się Niepublicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej.

Obecnie „Zdrowie” tworzy 36 członków, z których 34 zatrudnionych jest na spółdzielcze umowy o pracę. Ale cały zespół jest dużo większy - tworzy go ponad 80 współpracowników, głównie lekarzy specjalistów z różnych dziedzin. W ostatnim czasie Spółdzielnia zawarła kilka nowych kontraktów i doszło do wymiany kadry. - Pandemia spowodowała, że 20 lekarzy w starszym wieku postanowiło przejść na emeryturę - mówi **Tadeusz**

Bartkowski, Prezes Zarządu Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Olsztynie. - Na szczęście mamy już nowych specjalistów i realizujemy usługi m.in. w zakresie laryngologii, stomatologii wraz z nocną pomocą ambulatoryjną, prowadzimy leczenie osteoporozy i ginekologię. Rok 2022 zamknęliśmy nadwyżką w wysokości 110 tys. zł.

Byli i obecni współpracownicy oraz pracownicy Spółdzielni spotkali się 23 czerwca br. na jubileuszowych obchodach w hotelu „Omega” nad jeziorem Ukiel, tuż po obradach Walnego Zgromadzenia Członków. Prezes Bartkowski, który ze Spółdzielnią związany jest od 1973 r. przypomniał 70-letnią historię „Zdrowia”, zupełnie nieznaną wielu młodszym uczestnikom spotkania. □

„Okrągły stół” w Ministerstwie Rozwoju i Technologii

Debata mieszkaniowa - odsłona I

Ministerstwo Rozwoju i Technologii w dniu 6 czerwca zapoczątkowało cykl spotkań w formule „okrągłego stołu” na temat kierunków planowanych zmian w przepisach prawnych regulujących rynek mieszkaniowy w Polsce. Do udziału w dyskusji zaproszono przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń związanych z mieszkalnictwem.

Organizatorzy podzielili omawiane zagadnienia na trzy grupy tematyczne i stworzyli zespoły robocze moderowane przez pracowników Ministerstwa Rozwoju, skupiające się na problemach: mieszkań na wynajem, TBS-ów oraz spółdzielni mieszkaniowych. Do każdej z tych grup zaproszeni zostali przedstawiciele zainteresowanych organizacji. W grupie spółdzielczej znaleźli się więc: Prezes Zarządu KRS **Mieczysław Grodzki**, Prezes Zarządu ZRSM RP **Jerzy Jankowski**, Prezes Zarządu KZRSM **Jan Sulowski**, prezesi regionalnych związków rewizyjnych spółdzielni mieszkaniowych a także członkowie stowarzyszeń spółdzielczych, lokatorskich oraz tzw. stowarzyszeń lokatorów poszkodowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe - łącznie ok. 20 osób. W dyskusji uczestniczył także przedstawiciel Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Każ-



da z zaproszonych organizacji została poproszona o przedstawienie własnego stanowiska. Postulat Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych był jednoznaczny - uchylenie zmian wprowadzonych do Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez nowelizację z sierpnia 2017 roku. Spółdzielcy przedstawili szereg niekorzystnych zjawisk, jakie zaistniały w spółdzielniach mieszkaniowych po wejściu w życie tych przepisów. Każda z organizacji miała szansę się wypowiedzieć, a uwagi zanotowano

na specjalnych formularzach, które będą omawiane na kolejnym posiedzeniu zespołu w dniu 29 czerwca br.

- Dzięki formule „okrągłego stołu” zaproponowanej przez ministra Waldemara Budę ministerstwo prawdopodobnie chciało zyskać jak najszerszy ogląd problemów - mówi **mec. Piotr Palka**, prawnik ZRSM RP. - Do merytorycznej dyskusji zaproszono jednak osoby, które swoim zachowaniem poddawały w wątpliwość całe przedsięwzięcie, atakując bardzo agresywnie innych uczestników spotkania. W pewnym momencie musiałem wprost zapytać moderatora, czy znajdujemy się w ministerstwie hejtu, czy w ministerstwie rozwoju. Bo jeśli naruszanie dóbr osobistych uczestników dyskusji nadal będzie tolerowane przez organizatorów, to zastanowimy się nad dalszym uczestnictwem w tych spotkaniach.

Uwagi dotyczące formuły „okrągłego stołu” zgłosił także przedstawiciel Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, gdyż - jak podkreślił - niektóre zgłoszone propozycje mogą mieć charakter populistyczny i nie powinny być brane pod uwagę przez projektodawcę. Dotyczyły one bowiem poszczególnych przypadków nieprawidłowości w spółdzielniach, które w żaden sposób nie powinny być uogólniane na wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe w Polsce. Zaznaczył ponadto, że w ostatnim czasie do RPO wpływa coraz mniej skarg na działalność spółdzielni mieszkaniowych. □



Ministerstwo reprezentowali: Sekretarz Stanu **Janusz Kowalski** - Pełnomocnik Rządu ds. Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich oraz specjaliści z Departamentu Rynków Rolnych: **Waldemar Guba**, **Maciej Fedak** i **Jerzy Dąbrowski**. W spotkaniu licznie wzięli udział prezesi i przewodniczący rad nadzorczych zrzeszonych w Związku spółdzielni mleczarskich. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Prezes Zarządu **Mieczysław Grodzki**. Spotkanie otworzył Prezes Zarządu KZSMI **Waldemar**

Spotkanie z przedstawicielami resortu rolnictwa

Sektor mleka zgłosił postulaty

14 czerwca br. w siedzibie Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich odbyło się spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczące aktualnych problemów związanych z sektorem mleczarskim.

Broś omawiając aktualną trudną sytuację na rynku mleka w Polsce i UE. W dyskusji wiele uwagi poświęcono tematowi rosnących kosztów energii i gazu w spółdzielniach mleczarskich oraz karom grożącym za niewykorzystanie limitów gazu. Uczestnicy spotkania wskazali na potrzebę zmian w przepisach dotyczących ekoschematów, zwrócili też uwagę na znaczną biurokrację, która powoduje że rolnicy zbyt wiele czasu poświęcają na sporządzanie dokumentacji.

Jako ważne dla mleczarstwa kwestie, wymagające podjęcia wskazano m.in.:

■ konieczność uruchomienia interwencji na rynku mleka (wraz z aktualizacją cen interwencyjnych)

- powołanie tzw. komisji trójstronnej - nowego modelu współpracy pomiędzy producentami, przetwórcami i handlem,
- publikowanie przez IERiGŻ kosztów produkcji mleka w gospodarstwach rolnych (2 razy w roku),
- potrzebę zmian w ustawie regulującej ilości produktów marek własnych w sklepach wielkopowierzchniowych,
- potrzebę uruchomienia kredytów niskoprocentowych na finansowanie zapasów produktów mleczarskich,
- rozliczenie zysku wypracowanego w spółdzielniach mleczarskich w ciągu 2 lat.

(źródło: mleczarstwpolskie.pl)

Zgromadzenie Ogólne



W dniach 31 maja - 1 czerwca 2023 r. w norweskim Ski w pobliżu Oslo obradowało Zgromadzenie Ogólne Cooperatives Europe poprzedzone krótkim posiedzeniem Rady organizacji. Gospodarzem była norweska organizacja spółdzielczości rolniczej Norsk Landbruksamvirke.

Zgromadzenie obejmowało przede wszystkim sprawy statutowe takie jak formalne przyjęcie sprawozdań merytorycznych i finansowych za rok ubiegły, uchwalenie budżetu i planu pracy na rok bieżący, udzielenie absolutorium Radzie. Zostało to wszystko dokonane, choć pewien niepokój może budzić trudna sytuacja finansowa organizacji związana przede wszystkim z obniżeniem przychodów ze składek członkowskich.

Statutowemu Zgromadzeniu jak zawsze towarzyszyło wiele innych spotkań. Przede wszystkim odbyły się dwa ważne warsztaty strategiczne związane z przygotowaniem nowej wieloletniej strategii organizacji. Pierwszy - warsztat edukacyjny - podjął temat miejsca spółdzielczości w programach edukacyjnych różnych szczebli. Szukano odpowiedzi na pytania: czy zagadnienia spółdzielcze obecne są w dzisiejszych kursach biznesowych?; jak możemy zwiększyć naszą widoczność w instytucjach edukacji publicznej?; jakie powinny być kompleksowe materiały edukacyjne, które obejmują przedsiębiorczość opartą



Pierwszy dzień obrad
(źródło: Facebook Cooperatives Europe).

na spółdzielczości? I oczywiście jaka w tym może być rola Cooperatives Europe? W warsztacie wzięli udział przedstawiciele zarówno organizacji spółdzielczych, jak i instytucji akademickich.

Drugi warsztat poświęcony był zmianom klimatycznym. Dyskutowano nad wyzwaniami, jakie stawiają one przed europejskimi spółdzielniami. W tym kontekście uznano, że niezbędne jest powołanie w ramach Cooperatives Europe nowej platformy współpracy zajmującej się na stałe kwestiami zmian klimatycznych, a zwłaszcza przygotowaniem spółdzielczej strategii przeciwdziałania tym zmianom, ale i dostosowania się do nich.

Uznano, że kluczową rolę do odegrania będą tu miały europejskie branżowe organizacje spółdzielcze reprezentujące spółdzielczość rolniczą, spożywców, mieszkaniową, pracy czy produkcji energii odnawialnej, a zadaniem Cooperatives Europe powinna być koordynacja tych działań. Oczekuje się, że w najbliższych miesiącach Rada Cooperatives Europe wraz z zainteresowanymi członkami pracować będzie nad nadaniem materialnego kształtu wnioskowi z obydwu warsztatów i włączy je do nowej strategii.

Podczas Zgromadzenia wystąpiła również przewodnicząca Europejskiej Sieci Młodych Spółdzielców YECN Anna Loscalzo z Włoch, która przedstawiła przyjęte na niedawnym spotkaniu Sieci w dniu 22 maja br. najważniejsze jej cele. Obejmują one zwiększenie rozpoznawalności spółdzielni wśród młodych ludzi na poziomie krajowym, europejskim i światowym, zwiększenie jej widoczności i doprowadzenie do lepszej odporności spółdzielni na zjawiska kryzysowe w kontekście przejmowania kluczowych stanowisk przez kolejne pokolenia spółdzielców. Cooperatives Europe od dawna stara się rozwijać idee spółdzielcze wśród młodzieży i dlatego wystąpienie A. Loscalzo przyjęte zostało z aplauzem. □

Dziesięć tygodni spółdzielczego świętowania - kampania informacyjna OCDC

Amerykańskie obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości obchodzony jest uroczysto również w Stanach Zjednoczonych. Dużą wagę do święta przywiązuje OCDC (Rada Międzynarodowego Rozwoju Spółdzielczości) - powstała w 1982 r. agencja pomocy międzynarodowej, której członkami jest dziesięć czołowych amerykańskich organizacji spółdzielczych działających na rzecz rozwoju, a przez którą przepływają znaczne środki, także rządowe, przeznaczone na pomoc dla spółdzielni na całym świecie.



W tym roku, biorąc pod uwagę znaczenie hasła tegorocznych obchodów „Spółdzielnie dla zrównoważonego rozwoju”, Rada stwierdziła, że świętowanie spółdzielczości i związku między ruchem spółdzielczym a Celami Zrównoważonego Rozwoju ONZ wymaga więcej niż jednego dnia i dlatego postanowiła rozciągnąć

je na... całe dziesięć tygodni. 1 lipca rozpocznie się 10-tygodniowa kampania OCDC, w ramach której co tydzień jeden z członków Rady będzie miał okazję do szerokiego zaprezentowania swoich działań w promowaniu spółdzielczości na świecie. Wśród działań takich były inicjatywy na rzecz przyjęcia dobrego prawa spółdzielczego w różnych kra-

jach, prace dotyczące właściwego zarządzania spółdzielniami, rozwijanie odporności spółdzielni na zjawiska kryzysowe czy projekty edukacyjne. Zasadą tych działań jest prowadzenie ich w partnerstwie, zarówno pomiędzy organizacjami udzielającymi pomocy (pod parasolem OCDC), jak i z tymi, które wsparcie otrzymują. I właśnie na takie autentyczne partnerstwo ma być położony w prezentacjach szczególny nacisk zgodnie z hasłem Celu Zrównoważonego Rozwoju nr 17 „Partnerstwo na rzecz celów”. □

Banki spółdzielcze wielkim aktywem polskiej bankowości

■ **Czy przejście obowiązków Prezesa ZBP po Krzysztofie Pietraszkiewicz, który pełnił tę funkcję przez ostatnie 20 lat, było dla Pana dużym wyzwaniem?**

- Kierowanie tak ważną instytucją jest na pewno jest ogromnym wyzwaniem. Mogę jednak podkreślić, że praca przy byłym prezesie ZBP znakomicie mnie do tego przygotowała. Rozpocząłem pracę w Związku jako aplikant radcowski w 2003 roku, dokładnie 20 lat temu, gdy Krzysztof Pietraszkiewicz objął funkcję prezesa. Przez równe 10 lat byłem Dyrektorem Departamentu Prawnego ZBP, a w 2020 roku zostałem Wiceprezesem Zarządu. W ciągu tego czasu wszystkie problemy Związku były moim chlebem powszednim i nic nie jest mi obce w tej materii. Jestem jednak pełen szacunku dla swoich poprzedników, którzy zbudowali prestiż Związku i cieszę się, że miałem tak dobrych nauczycieli, także wiceprezesa Jerzego Bańkę, który przez lata był moim bezpośrednim przełożonym. Stworzyli oni dla środowiska bankowego w Polsce izbę gospodarczą o niekwestionowanym autorytecie.

■ **Związek jest również izbą gospodarczą dla banków spółdzielczych...**

- Tak, jesteśmy bankową izbą gospodarczą - instytucją o której mówi art. 121 ustawy prawo bankowe. Nasi członkowie tworzą sekcje według podziału na banki duże, banki średnie i oddziały instytucji kredytowych oraz na banki spółdzielcze. Każda z tych sekcji ma w Związku własnych specjalistów, skupiających się na bieżących problemach danej grupy banków. Kredyty frankowe są np. problemem dużych banków, natomiast banki spółdzielcze mają inne, specyficzne problemy. Wynikają np. z niedawnych prób zmiany rozporządzenia o tworzeniu rezerw dla banków, które nie wdrożyły Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (MSR), czy też z relacji pomiędzy bankami zrzeszającymi, a także z Radą Konsultacyjną Bankowości Spółdzielczej. Obserwuję jednak, że przez ostatnie lata różnice pomiędzy bankami spółdzielczymi i bankami komercyjnymi coraz bardziej się zaciera, co potwierdzają także prezesi BS. Mamy coraz więcej problemów wspólnych dla całego środowiska. Omawiamy je na Radzie Konsultacyjnej, w której uczest-

W dniu 19 kwietnia 2023 roku 36. Walne Zgromadzenie Związku Banków Polskich wybrało nowy Zarząd oraz Radę Związku. Na funkcję prezesa powołany został dr Tadeusz Białek - dotychczasowy wiceprezes Związku. Poprosiliśmy go o kilka słów na temat perspektyw sektora bankowego oraz wyzwań, z jakim banki spółdzielcze będą musiały zmierzyć się w najbliższym czasie.

Tadeusz Białek - doktor nauk prawnych, radca prawny, absolwent prawa na Uniwersytecie Warszawskim i Studiów Doktoranckich w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Z sektorem bankowym związany od 2003 r. W latach 2010-2020 pełnił funkcję Dyrektora Zespołu Prawno - Legislacyjnego Związku Banków Polskich. Od 2020 r. Wiceprezes, a od 2023 r. Prezes Związku Banków Polskich. Przewodniczący Komitetu Sterującego Narodowej Grupy Roboczej ds. reformy wskaźników referencyjnych. Przewodniczący Komitetu Cyberbezpieczeństwa Banków. Pełnił liczne funkcje w ramach reprezentacji sektora bankowego na poziomie krajowym i europejskim w ramach Europejskiej Federacji Bankowej m.in. w pracach UNCITRAL (United Nation Commission on International Trade Law). Arbitr Sądu Polubownego przy KNF. Uczestniczył w pracach legislacyjnych nad licznymi aktami prawnymi m. in. w zakresie prawa bankowego i w zakresie regulacji dotyczących rynku finansowego. Koordynator licznych prac interpretacyjnych w sektorze bankowym w zakresie nowych i zmieniających regulacji oraz projektów wdrożeniowych rozwiązań sektorowych. Wykładowca prawa bankowego i prawa nowych technologii. Autor kilkudziesięciu publikacji z ww. zakresu.



niczą przedstawiciele Związku Banków Polskich, Krajowego Związku Banków Spółdzielczych oraz zrzeszeń BS i ich systemów ochrony. Z KZBS-em, który także pełni funkcję izby gospodarczej dedykowanej bankom spółdzielczym nie konkurujemy, ale przeciwnie - uzupełniamy się i prezentujemy jednolite stanowiska.

■ **Na ile są Panu bliskie problemy sektora banków spółdzielczych? Czy w swojej dotychczasowej działalności zawodowej współpracował Pan z nimi?**

- Przez wiele lat byłem bardzo blisko tego środowiska uczestnicząc w licznych pracach legislacyjnych dotyczących sro-

dowiska banków spółdzielczych i szkoląc przedstawicieli banków spółdzielczych z ramienia różnych instytucji. Był to nie tylko Związek Banków Polskich, ale także Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych, Fundacja Rozwoju Bankowości Spółdzielczej, centra szkoleniowe zrzeszeń BS i inne firmy szkoleniowe. Moją specjalnością były zmiany legislacyjne. Miałem wówczas okazję zetknąć się z przedstawicielami banków spółdzielczych w różnych częściach kraju. Staraliśmy się na miejscu rozwiązywać wiele casusów prawnych, prezentowałem im wzorce wdrażania nowych przepisów i standardów działalności bankowej. Dziś z nostalgią wspominam te czasy, np. etap

wdrażania Euro-FACTA czy RODO. Przybliżałem wówczas wiele gotowych wzorców, z których chętnie korzystali spółdzielcy. Dzięki tym szkoleniom mam nadal przyjacielskie relacje z wieloma prezesami banków spółdzielczych. Bardzo cenię sobie ich środowisko oraz to, co robią dla społeczności lokalnej.

■ Jak sytuacja gospodarcza Polski wpływa na kondycję sektora bankowego? Wyniki banków w ostatnich kwartałach są dla wielu z nich rekordowe, najlepsze w historii. Czy mamy tu do czynienia z potocznie powtarzaną prawidłowością, że „im gorzej, tym lepiej”?

- Raczej na odwrót, gdyż perspektywy całościowej wygląda to nieco mniej optymistycznie. Zyski sektora bankowego w ostatnich miesiącach wynikają przede wszystkim ze wzrostu stóp procentowych, natomiast paradoksalnie całe środowisko banków w Polsce jest w dość trudnym okresie. Wdrożenie nowego

■ To całkiem możliwe w roku wyborczym...

- Dlatego bierzemy pod uwagę, że podobne propozycje mogą się pojawiać, i to z inicjatywy wszystkich stron politycznych.

■ Czy banki spółdzielcze poradzą sobie z tymi wyzwaniem przyszłości?

- Banki spółdzielcze spełniają niezwykle ważną rolę docierając tam, gdzie kończy się obszar funkcjonowania banków komercyjnych. To naturalny pierwszy wybór dla rolnictwa i przedsiębiorczości lokalnej oraz samorządów oraz ogromne, ponad 100-letnie tradycje. Martwi mnie jednak to, że w ostatnich latach coraz więcej energii i potencjału banków spółdzielczych przeznaczanych jest na obsługę procesów wewnętrznych, a coraz mniej na sprzedaż. Ogromna ilość obowiązków nakładanych na nasz sektor spowodowała, że w bankowości spółdzielczej coraz więcej pracowników obsługuje obecnie procesy sprawozdawcze,

obsługi klientów do obsługi wewnętrznej nie spowodowało w istocie takich zaburzeń, jakich można było się spodziewać.

■ To także duża zasługa zrzeszeń...

- Oczywiście, ale i dobrej współpracy z firmami technologicznymi. Nie tak dawno mieliśmy Forum Bankowości Spółdzielczej, na którym analizowaliśmy procesy cyfryzacji w polskich bankach. W perspektywie ostatnich lat wyglądają one imponująco i co należy podkreślić - są to zmiany trwałe.

■ Jak ocenia Pan aktualny stan organizacji sektora banków spółdzielczych? Czy model dwóch zrzeszeń i dwóch systemów ochrony to optymalne rozwiązanie?

- Myślę, że w ostatnich latach cały system organizacyjny bankowości spółdzielczej w Polsce osiągnął już taką stabilność, że funkcjonuje optymalnie. Współpraca pomiędzy zrzeszeniami, a bankowymi izbami gospodarczymi jest bardzo dobra. Tak oceniałem ją od strony prawnej jeszcze jako Dyrektor Departamentu Prawnego ZBP. Naszymi członkami są oba zrzeszenia, a podmiotami stowarzyszonymi IPS-y, których przedstawiciele uczestniczą w pracach sekcji banków spółdzielczych ZBP.

...w ostatnich latach coraz więcej energii i potencjału banków spółdzielczych przeznaczanych jest na obsługę procesów wewnętrznych...

wskaznika WIRON to jedno z największych wyzwań dla sektora bankowego w ostatnich latach. Do tego dochodzi wiele nowych dyrektyw m.in. o kredycie konsumenckim, o usługach płatniczych, pakiet zmian związanych z cyberbezpieczeństwem np. regulacje DORA (*Digital Operational Resilience Act* - rozporządzenie KE w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego na cyberataki przyp. red.) oraz z nowymi przepisami AML-owymi (przeciwdziałanie praniu pieniędzy, finansowaniu terroryzmu oraz uchylaniu się od stosowania sankcji unijnych - przyp. red.). Proszę zauważyć, że pomimo dobrych wyników finansowych w ostatnich latach kapitały banków w istocie się kurczą. W ubiegłym roku mieliśmy znaczącą przecenę obligacji, co wpłynęło na zmniejszenie kapitałów, wzrósł natomiast ich koszt. Wciąż zmniejsza się wartość kredytów w stosunku do PKB, a rentowność polskich banków komercyjnych jest na rekordowo niskim poziomie mimo wzrostu stóp procentowych. Bieżące wyniki sektora nie oddają więc całej skali tych zjawisk, gdyż nie pokazują jaki mamy zwrot z kapitału, jakie są w istocie zyski banków. Nie wiemy także, co nas czeka w najbliższej przyszłości, czy nie pojawią się pomysły podobne np. do ubiegłorocznych wakacji kredytowych, które znacząco zmniejszyły wyniki sektora.

wdrożeniowe, czy też windykacyjne, a coraz mniej sprzedaje usługi i produkty bankowe. Jednocześnie trzeba przyznać, że tendencję tę zrównoważył rozwój bankowości elektronicznej. Banki spółdzielcze znakomicie odrobiły lekcję cyfryzacji i nowoczesności. Serwisy bankowości elektronicznej BS działają znakomicie i korzysta z nich coraz więcej klientów. Oczywiście, dużym katalizatorem tych zmian była pandemia, która nawet starszych ludzi zmusiła do nauczenia się obsługi kont elektronicznych. Doszło także do wymiany pokoleniowej. Dzięki tym procesom przekierowanie znacznej części pracowników sektora bankowego z

■ Czy proces konsolidacji banków spółdzielczych także wygląda optymalnie? Może powinien zostać przyspieszony?

- W ostatnim czasie proces łączenia się banków na poziomie lokalnym nieco wyhamował. Miały na to wpływ podwyżki stóp procentowych, które na tyle wzmocniły niektóre słabsze banki, że nie widzą one obecnie potrzeby połączenia się z silniejszym podmiotem. Nie znaczy to jednak, że procesy te zupełnie zamaryły i jestem przekonany, że konsolidacje na poziomie lokalnym nadal będą miały miejsce. Następują one jednak ewolucyjnie i z reguły bez żadnego przymusu administracyjnego.

■ Czy widzi Pan jakieś obszary współpracy z naczelną reprezentacją ruchu spółdzielczego jaką jest Krajowa Rada Spółdzielcza?

- Muszę przyznać że w ostatnim czasie ta współpraca nie była tak silna, jak bym sobie tego życzył, choć na poziomie instytucjonalnym wielokrotnie współpracowaliśmy prezentując wspólne stanowiska m.in. wobec zmian legislacyjnych. Mam nadzieję, że nasze kontakty w obszarze reprezentowania interesów bankowości spółdzielczej będą bardziej intensywne.

■ Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała
Klementyna Zygarowska



Znaczki klapowe

Zespół Samorządu i Promocji KRS oferuje znaczki klapowe z logo COOP wykonane z chromowanego metalu.

**cena:
8 zł brutto szt.**

**zamówienia:
tecza.polska@krs.com.pl**

Uwaga na fałszywych pełnomocników

■ W komunikacie Związek zwrócił się do zarządów spółdzielni o wzmożoną czujność i przerwanie takich walnych zgromadzeń w przypadku podejrzenia popełnienia przestępstwa. Czy problem przybiera na sile?

- Niestety, z roku na rok mamy tych spraw jest coraz więcej. Koncentrują się głównie na Śląsku i w Małopolsce. Są to różnego rodzaju próby wpływania na decyzje walnych zgromadzeń za pomocą fałszywych lub wyłudzonych pełnomocnictw. Pojawiają się przypadki przekupywania gospodarzy domów, pracowników spółdzielni czy firm sprząających aby uzyskać dane osobowe mieszkańców. Rozwija się też proceder handlu pełnomocnictwami i wyłudzenia ich od osób starszych. Wygląda na to, że trudnią się tym zorganizowane grupy przestępcze, które mogą wpływać na decyzje gospodarze spółdzielni i w ten sposób przejmować składniki jej majątku. Wykorzystywanie pełnomocników oraz instytucji ekspertów z ustawy Prawo spółdzielcze może prowadzić do przejęcia całej spółdzielni, gdyż osoby takie nierzadko zakładają przebieg Walnego Zgromadzenia naruszając np. wymóg tajności głosowania przy wyborach do Rady Nadzorczej.

■ Jak te przestępcze działania wyglądają w praktyce?

- Pełnomocnicy przerywają np. stacjonarne obrady walnego zgromadzenia, a następnie preparują dokumenty do sądu, aby wykreślić Zarząd i uzyskać wpis w rejestrze. Pozwala im to uzyskać dostęp do rachunku bankowego spółdzielni. Miało to miejsce m.in. w Chrzanowie, Sosnowcu, Jaworznie, a obecnie dzieje się to w Siemianowicach Śląskich w Spółdzielni Mieszkaniowej „Michał”. Zorganizowane grupy, powiązane w dodatku ze spółkami Skarbu Państwa, próbują przejąć spółdzielnię i pozbawić członków ich majątku realizując jedynie prywatne interesy. Proszę sobie wyobrazić, że w ubiegłym roku w Powszechniej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie miało miejsce nawet włamanie do do pokoju radcy prawnego. Grupy takie otrzymują finansowanie swoich działań i nie zawahają przed niczym. W tej sprawie prowadzone są postępowania prokuratorskie.

■ Jakie dane, poza imieniem i nazwiskiem, znajdują się na druku pełnomocnictwa?

Maj i czerwiec to okres walnych zgromadzeń w spółdzielniach mieszkaniowych. Nie wszędzie przebiegały one spokojnie. Na stronie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP ukazał się komunikat ostrzegający przed działaniem zorganizowanych grup przestępczych trudniących się handlem pełnomocnictwami na walnych zgromadzeniach SM. O przybliżeniu problemu poprosiliśmy Prezesa Zarządu ZRSM RP prof. ucz. dr. Jerzego Jankowskiego.



- Ustawa Prawo spółdzielcze tego w żaden sposób nie precyzuje. Mówi tylko, że pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności i dołączone do protokołu walnego zgromadzenia oraz że lista pełnomocnictw podlega odczytaniu po rozpoczęciu walnego zgromadzenia. Na dobrą sprawę mogłoby więc to być proste oświadczenie „ja, taki i taki, upoważniam takiego i takiego”. Spółdzielnie starają się utrudnić fałszowanie pełnomocnictw tworząc własne formularze pełnomocnictwa i ustalając zasady ich składania oraz sposób weryfikacji ich autentyczności, np. poprzez ich udzielanie ich w obecności swoich pracowników. Jednakże grupy przestępcze i w takich przypadkach mają różne sposoby, by pozyskać wymagane dane.

■ Jakie na przykład?

- Rozmaite. W Spółdzielni Mieszkaniowej „Zagórze” w Sosnowcu zorganizowano np. ankietę z konkursem, w którym można było wygrać hulajnogę elektryczną. W ten sposób wyłudżono dane osobowe wielu mieszkańców.

■ Jaka jest geneza tego proceduru?

- Pełnomocnictwo zafunkcjonowało w obiegu prawnym w 2017 r. po zmianie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, gdy w art. 83 pkt 11 zapisano, że członek spółdzielni może uczestniczyć w walnym zgromadzeniu osobiście albo przez pełnomocnika. Wnioskodawcy chcieli w

ten sposób zwiększyć frekwencję na zebraniach, dając członkom możliwość oddania swojego głosu przez pełnomocnika.

■ Ale czy przed nowelizacją nie było takiej możliwości?

- Oczywiście, że była. Art. 36 § 3 zd. 1 ustawy Prawo spółdzielcze mówił, że członek spółdzielni bierze bezpośredniego udział w zebraniu przedstawicieli lub walnym zgromadzeniu, chyba że statut stanowi inaczej. Członkowie spółdzielni mogli więc opracować własne zasady i zapisać w statucie, który jest przecież formą umową pomiędzy nimi, że dopuszczają głosowanie za pośrednictwem pełnomocników. Były takie statuty, ale rozwiązanie nie cieszyło się wielką popularnością, gdyż oznaczało dopuszczenie osób trzecich do podejmowania decyzji o wspólnym majątku. Art. 3 ustawy Prawo spółdzielcze stanowi bowiem, że majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków.

■ Jakie są propozycje ustawowego uregulowania instytucji pełnomocnictwa?

- Formą kontroli wydawania pełnomocnictw byłoby wystawianie ich przez obie strony - członka i pełnomocnika - w obecności przedstawiciela spółdzielni, który też to potwierdzi. Osoby starsze i chore, niezdolne do osobistej wizyty w biurze spółdzielni, mogłyby zaprosić jej pracownika do siebie i na miejscu wystawić pełnomocnictwo wskazanej osobie. Spółdzielnia brałaby więc współodpowiedzialność za rzetelność tego pełnomocnictwa. Myśleliśmy też o notarialnym potwierdzeniu pełnomocnictwa, ale to rozwiązanie wiąże się z kosztami przez co obciąża członków, a niektórym wręcz uniemożliwiając korzystanie z pełnomocnictw - przez co budzi nasze zahamowanie. Wobec zorganizowanych grup handlujących pełnomocnictwami konieczna jest, w naszej ocenie, zmiana w ustawie o Krajowym Rejestrze Sąd-

wym, która przy zgłaszaniu zmian do Krajowego Rejestru Sądowego pozwoliłaby nam wydawać opinię, czy zmiana taka nie została zgłoszona podstępnie przez grupę przestępczą. Minister Sprawiedliwości nie okazał jednak tą propozycją zainteresowania.

W mojej ocenie najlepszym rozwiązaniem był przepis, który funkcjonował przed 2017 rokiem stanowiący, że w Walnym Zgromadzeniu bierze udział bezpośrednio członek spółdzielni, chyba że statut stanowi inaczej. Członkowie sami decydowali wówczas o swoim majątku. Jeśli chcieli przekazać swoje decyzje w ręce pełnomocników - robili to na własną odpowiedzialność i ponosili pełne konsekwencje. Dziś ustawodawca zafundował im wygodę, którą mogą przypłacić nie tylko utratą danych osobowych, ale i przejściem przez przestępców dobrze zarządzanej spółdzielni, administrującej mieszkaniem, które dla wielu osób stanowi dorobek całego życia.

■ Dziękuję za rozmowę

*rozmawiała
Klementyna Zygarowska*

Joanna Koch-Kubas

Prezes Zarządu Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Katowicach

Proceder sprowadzania na zebrania spółdzielni mieszkaniowych fałszywych pełnomocników z niepokojem obserwuję od dwóch lat, uczestnicząc w walnych zgromadzeniach spółdzielni zrzeszonych w Regionalnym Związku Rewizyjnym SM w Katowicach. Są to działania bardzo widoczne i przeprowadzane w konkretnym celu - przejęcia spółdzielni i wprowadzenia do jej władz własnych ludzi. Dotyczy też prawie wyłącznie zebrań o charakterze wyborczym, natomiast zebrań sprawozdawcze pełnomocników w ogóle nie interesują.

Na walne zgromadzenia podczas których mają być wybrane władze spółdzielni sprowadzane są nierzadko osoby nie będące nawet mieszkańcami miasta, w którym dana spółdzielnia się znajduje. Taka sytuacja miała miejsce np. w Rudzie Śląskiej. Zdarzało się także, że na sali obrad było więcej pełnomocników niż członków. W Sosnowcu np. w takiej sytuacji zarząd SM podjął słuszną decyzję, by nie przeprowadzać tego walnego zgromadzenia, gdyż było to „walne zgromadzenie pełnomocników”. Czasami w takich sytuacjach jest wzywana policja. Obecnie toczy się kilka postępowań wytoczonych przez spółdzielnie mieszkaniowe, które podejrzewają, że w gło-

waniu wzięły udział osoby legitymujące się fałszywymi pełnomocnictwami. Są to jednak dochodzenia bardzo długotrwałe, gdyż trzeba przesłuchać wielu członków i zebrać dowody na to, że osoby te żadnych pełnomocnictw nikomu nie udzielały.

Muszę przyznać, że te przestępcze działania niestety z roku na rok nasilają się, choć po dwóch latach doświadczeń z funkcjonowaniem przepisu o pełnomocnikach jesteśmy już nieco mądrzejsi i niewiele prób przejęcia spółdzielni zakończyło się sukcesem. Pracownicy spółdzielni mieszkaniowych zostali przeszkoleni, by nie wydawać mandatów osobom, które zjawiają się na walnych zgromadzeniach z karteczkami zawierającymi jedynie imię i nazwisko bez dodatkowych danych identyfikacyjnych członków. Staramy się także, by w zebraniach tych uczestniczyła obsługa prawna, która mogłaby pomóc pracownikom w podjęciu decyzji, komu wydać mandat, a komu nie.

Nasze działania mają jednak charakter doraźny i w żaden sposób nie rozwiążą problemu, który tkwi w konstrukcji przepisu ustawy Prawo Spółdzielcze. Zmiana, która w zamyśle miała przeciwdziałać tzw. „patologii” w spółdzielniach mieszkaniowych zrodziła patologię, z którą nigdy wcześniej nie mieliśmy do czynienia. Ustawa nie zawiera bowiem żadnych ograniczeń co do osób, które mogą reprezentować członka podczas głosowania na walnym zgromadzeniu. Mówi jedynie, że pełnomocnikiem nie może być pracownik spółdzielni. Tymczasem praktyka pokazała, że spółdzielnia mieszkaniowa musi mieć jakąś formę weryfikacji tych pełnomocnictw, lub też w ustawie powinien znaleźć się katalog osób, które mogą być pełnomocnikami. Nikt nie zakwestionuje przypadków, gdy pełnomocnikiem członka jest ktoś z jego najbliższej rodziny, sąsiad, a nawet inny członek spółdzielni. Ale nie można dopuszczać do sytuacji, gdy na zebranie przyjeżdża autobusem 50 ludzi z innego miasta zaopatrzonego w pełnomocnictwa, które z całym prawdopodobieństwem nie zostały zdobyte w uczciwy sposób.

Aneta Piękoś

Prezes Zarządu Małopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Tarnowie

Na obszarze działalności naszego Związku nie dochodziło na szczęście do przypadków wyłudzenia danych osobowych czy zwożenia na zebrania spółdzielcze podejrzanych grup ludzi z wypełnionymi drukami pełnomocnictw. Natomiast zauważamy, że obecność pełnomocników na walnych zgromadzeniach spółdzielni mieszkani-

wych jest zjawiskiem coraz powszechniejszym. W mniejszych spółdzielniach nierzadko stanowią oni już 30-40 proc. uprawnionych do głosowania i ten fakt zaczyna mocno irytować członków. Ludzie widzą, że w dyskusję o ich spółdzielni włączają się osoby z zewnątrz. Podejmują decyzje, forsują własne pomysły, choć nie do końca orientują się w działalności spółdzielni i te sprawy tak naprawdę nie powinny ich dotyczyć. Gdy pełnomocników jest na zebraniu więcej niż członków okazuje się, że o ważnych spółdzielczych sprawach decydują zupełnie obcy ludzie. Jeszcze dwa lata temu instytucja pełnomocnictwa nie była tak powszechnie wykorzystywana. Obecnie staje się bardzo popularna, zwłaszcza przy wyborach rad nadzorczych. Niektórzy kandydujący próbują zorganizować sobie kolektywy wyborcze wykorzystując pełnomocnictwa pozyskane od mniej zainteresowanych udziałem w zebraniach członków. To może być bardzo niebezpieczne, gdyż w praktyce oznacza oddanie władzy w spółdzielni w ręce osób z zewnątrz.

Jan Sułowski

Prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych

Ppełnomocników w akcji miałem okazję oglądać już 10 lat temu podczas zebrania w jednej z warszawskich spółdzielni mieszkaniowych. Zwołane z woli członków walne zgromadzenie dokonało zmian w zarządzie i radzie nadzorczej SM. Po zakończeniu zebrania rozpoczęło się zebranie przedstawicieli grup członkowskich, na które podjechały dwa autokary pełne młodych ludzi z puszkami piwa w rękach. Zaczęło się głosowanie, podczas którego ludzie ci postawili na głowie wszystkie decyzje podjęte godzinę wcześniej i przywrócili odwołany przez walne stary zarząd. W tej części zebrania już nie uczestniczyłem. Dopiero później dowiedzieliśmy się, że sprawę zakończyła nocna interwencja policji, która musiała siłą „odspawać” byłego prezesa od stołka. Ktoś sprytny szybko zrozumiał, że pełnomocnictwo jest pięknym wynalazkiem dla przeprowadzania tego typu manipulacji. W niektórych miastach organizowane były specjalne grupy pełnomocników, które przyjeżdżały na zebrania i wymieniały składy organów spółdzielni, wstawiając najczęściej ludzi przychylnych miejscowym władzom. Dziwić się ze ustawodawca, zamiast przyjrzeć się skutkom funkcjonowania tego przepisu, jeszcze propagował go jako wzmocnienie spółdzielczej demokracji. □

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie budowli ochronnych

Wuzasadnieniu projektodawca powołuje się na art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym dbanie o porządek publiczny, bezpieczeństwo obywateli oraz prowadzenie działań z zakresu ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, należy do zadań własnych gminy. Dalej czytamy: *Powyższy przepis nie koliduje i w żaden sposób nie zwalnia z odpowiedzialności innych użytkowników, administratorów i zarządców obiektów, urządzeń czy instalacji będących infrastrukturą istotną z punktu widzenia bezpieczeństwa ludności. W odniesieniu do obiektów, które mogą służyć zbiorowej ochronie ludności na wypadek konfliktu zbrojnego i ataku z powietrza obowiązek ich przygotowania i utrzymania spoczywa w obecnym stanie prawnym na ich zarządcach lub właścicielach.* Wynika to z art. 61 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, zgodnie z którym właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

W związku z powyższym w zakresie przygotowania i utrzymania budowli do pełnienia funkcji ochronnych zastosowanie mają przepisy ogólne, ustalające ogólne obowiązki w oparciu o prawo własności lub prawo do dysponowania mieniem.

Projektodawca zauważa, że stan techniczny istniejących już schronów jest niezadowalający, a wydatki na ich utrzymanie, konserwację oraz finansowanie pozostają zbyt niskie. Okazuje się, że zapobiec temu mają m.in. zarządcy: *Należy dążyć do zapewnienia adekwatnych środków finansowych na budowę oraz utrzymanie i konserwację istniejących już budowli ochronnych oraz zaangażować w to działanie jak największą liczbę podmiotów, w tym wspólnot i spółdzielni. Jako kierunek zmian prawnych należy przyjąć rozwiązania umożliwiające partycypację społeczeństwa w tworzeniu warunków dla ich bezpieczeństwa i możliwości schronienia, co byłoby skorelowane z nadawaniem powszechnego charakteru obronie cywilnej, zgodnie z postanowieniem Strategii Bezpieczeństwa Narodowego (...).*

Kto zapłaci za schron?

1 lipca br. wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie warunków technicznych, zasad użytkowania, kontroli i ewidencjonowania obiektów budowlanych stanowiących obiektów zbiorowej ochrony i służących bezpieczeństwu lub obronności państwa. Jest to pierwsza w polskim systemie prawnym tak obszerna regulacja dotycząca budowli ochronnych (w tym schronów), poruszająca m.in. kwestię ich utrzymania i konserwacji. Jak się okazuje, pomysłem ministerstwa na sfinansowanie tych potrzeb są „rozwiązania umożliwiające partycypację społeczeństwa w tworzeniu warunków dla ich bezpieczeństwa i możliwości schronienia”.



- To absurd, aby w dzisiejszych czasach minister spraw wewnętrznych kierował do obywateli apel typu „weźcie i zróbcie”. Konstytucyjnym obowiązkiem państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa m.in. w obszarze obrony pasywnej, czyli miejsc ukrycia - mówi **Zbigniew Olejniczak**, Wiceprezes Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. - Kosztuje to miliardy złotych i nie ma możliwości, by ludzie sam finansowali takie inwestycje. To zadanie wyspecjalizowanych służb państwowych, które po wykonaniu profesjonalnej analizy stanu aktualnego powinny oszacować wydatki i wprowadzić je do budżetu. Tymczasem w kwietniu ubiegłego roku zlikwidowana została w Polsce obrona cywilna, a uprawnienia do ewidencjonowania miejsc ukrycia otrzymali strażacy. Od października ubr. do lutego br. odwiedzali oni różne miejsca poszukując ewentualnych miejsc ukrycia. Pojawili się u nas, zapewne także w innych spółdzielniach. Efektem ich pracy był bardzo optymistyczny raport, z którego wynika, że ponad 49 mln osób - tj. ok. 130 proc. populacji naszego kraju - znajdzie miejsca w schronie. Problem w tym, że pomieszczenia te w większości przypadków nie spełniają wymogów zawartych w rozporządzeniu. Owszem, schrony i inne budowle ochronne były w zasobach spółdzielni mieszkaniowych. Budowano je w latach 50. i 60. dzięki dotacjom z budżetu przekazywanym za pośrednictwem władz lokalnych. Finansowanie się jednak skończyło się wraz z PRL-em. Ponieważ nie było zewnętrznych środków na utrzymanie tej infrastruktury, a mieszkańcy nie mieli obowiązku na nią łożyć, z czasem nieruchomości te uległy całkowitej dekapitalizacji. Wreszcie, na mocy ustawy z dnia 15 grudnia 2000

r. o spółdzielniach mieszkaniowych, mieszkańcy uwłaszczyli się na tych nieruchomościach. Wpisano je do aktów notarialnych np. jako komórki lokatorskie, a z ewidencji zasobów spółdzielni zupełnie zdjęto takie pozycje jak „miejsca ukrycia i schrony”. Teraz przywrócenie pierwotnego przeznaczenia tych obiektów wymagałoby nie tylko ogromnych nakładów finansowych na ich odzyskanie, przebudowę i wyposażenie, ale w pierwszej kolejności należałoby odebrać ludziom te pomieszczenia i dokonać zmian we wszystkich aktach notarialnych, do których zostały wpisane. Zresztą, w ogóle nie powinno być mowy o spółdzielczych, a więc prywatnych schronach. Udziały w tych nieruchomościach powinna mieć gmina.

- Pomysł, aby odpowiedzialność za budowę schronów zrzucić na zarządców nieruchomości, czyli w praktyce na spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe pokazuje, że państwo nie ma obecnie żadnego pomysłu na realizowanie zadań obronnych i zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa w tym zakresie - mówi **Jerzy Jankowski**, Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP. - Spółdzielnie mieszkaniowe mogłyby realizować takie zadania, ale musiałyby otrzymać środki z budżetu państwa oraz wsparcie organizacyjne, którego obecnie nie ma i nic nie wskazuje, że takie wsparcie w przyszłości otrzymają. Próba przerzucenia zadań Państwa w zakresie obronności na spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe to klasyczne umycie rąk ze strony władz.

Krajowa Rada Spółdzielcza w najbliższym czasie przekaże w tej sprawie swoje stanowisko. □

Konkurs „Odporność i rozwój ekonomii społecznej”

Spółdzielnie otrzymają granty

W dniu 13 czerwca br. Departament Ekonomii Społecznej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej ogłosił wyniki konkursu dotacyjnego zatytułowanego „Odporność oraz rozwój ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej” na lata 2022-2025”.

Celem programu było m.in. umożliwienie podmiotom ekonomii społecznej (w tym przedsiębiorstwom społecznym i podmiotom zatrudnienia socjalnego) budowania odporności na zmiany zachodzące na rynku oraz zapewnienie im finansowych instrumentów wsparcia pozwalających na rozwój ich działalności, w tym na modernizację. Oczekiwany efektami tej modernizacji ma być rozpoczęcie działalności w nowej branży lub w nowej formie, zwiększenie skali prowadzonej działalności, a także zwiększenie obrotów, zysków lub zatrudnienia.

Zgodnie z ustawą o ekonomii społecznej z 5 sierpnia 2022 roku spółdzielnie pracy zaliczają się do katalogu podmiotów ekonomii społecznej, a więc mogły być beneficjentem tego programu. Związek Lustracyjny Spółdzielni poprzez Agencję Rozwoju i Promocji Spółdzielczości mocno zaangażował się we wsparcie zrzeszonych spółdzielni, aby wykorzystały tę szansę i uzyskały środki na poprawę swojej stabilizacji rynkowej, wymianę sprzętu lub zakupy inwestycyjne, które pomogłyby im kontynuować i rozwijać działalność w tych trudnych czasach.

Już w IV kwartale ub.r. informowaliśmy o planowanym programie na

spotkaniach Klubu Prezesa i Głównego Księgowego - podkreśla **Joanna Brzozowska-Wabik**, członkini Zarządu ZLSP i kierownik Agencji Rozwoju Spółdzielczości. - 19 grudnia 2022 r. i 17 stycznia 2023 r. odbyły się spotkania informacyjne dla zrzeszonych spółdzielni, a od początku stycznia do 17 lutego, a więc do zamknięcia programu, wciąż świadczyliśmy wsparcie dla spółdzielni pomagając im pisać wnioski o dofinansowanie.

Podmioty ekonomii społecznej łącznie złożyły w konkursie 1115 wniosków, z czego 15 były to wnioski napisane przy wsparciu ZLSP. - Na etapie oceny formalnej odpadło w sumie ponad 260 podmiotów, ale żaden z „naszej 15tki” - mówi **Janusz Paszkowski**, Prezes Zarządu ZLSP. - Wszystkie zakwalifikowały się do oceny merytorycznej, a w jej wyniku aż 10 na 15 spółdzielni otrzymało dofinansowanie. Jest to duży sukces biorąc pod uwagę fakt, iż żaden z tych podmiotów nie mógł liczyć na dodatkowe 5 punktów za posiadanie statusu przedsiębiorstwa społecznego.

O dotację aplikowały Spółdzielnie z terenu całego kraju, od Podkarpacia po Pomorze. Zakres wniosków był różnorodny i dotyczył m.in.:

- montażu instalacji fotowoltaicznych
- zakupu nowoczesnych maszyn i urządzeń, w tym unitów dentystycznych, sprzętu do wykonywania specjalistycznych badań np. RTG, mierników do mierzenia poziomu zanieczyszczeń, etc.
- zakupu sprzętu komputerowego
- zakupu samochodu ciężarowego
- modernizacji majątku trwałego (przebudowa poczekalni dla pacjentów, kółtowni, modernizacja dachu, etc.)
- zmiany obiegu dokumentów z analogowego na cyfrowy.

Spółdzielnie, które uzyskały pozytywną decyzję o dofinansowaniu projektów wg. ilości uzyskanych punktów

- Chemiczno-Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy „ESPEFA”
- „EKO-LABOR” Laboratorium Ochrony Środowiska i Higieny Pracy Spółdzielnia Pracy
- Wytwórnia Sprzętu Elektroenergetycznego „AKTYWIZACJA” Spółdzielnia Pracy
- Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów „ZDROWIE” Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Olsztynie
- Szklarskie Zakłady Przetwórcze „PRZEŁOM” Spółdzielnia Osób Fizycznych
- Rzeszowska Spółdzielnia Usługowo-Handlowa
- Stomatologiczna Spółdzielnia Pracy „DENTYSTYKA”
- Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy „FILOFARM”
- Lekarska Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy „ESKULAP” w Białymstoku
- Spółdzielnia Pracy „OŚWIATA” w Rzeszowie

Serdecznie gratulujemy ☐

✓ 13 i 14 czerwca br. odbyło się 7. Ogólnopolskie Forum Ekonomii Społecznej w Minister-

stwie Rodziny i Polityki Społecznej. Towarzyszyło mu wiele wydarzeń, w tym wręczenie Odznak Honorowych *Primus in Agendo* za szczególne działania lub zasługi na rzecz polityki społecznej, ogłoszenie wyników VI edycji Konkursu Znak Jakości Ekonomii Społecznej 2023, wręczenie wyróżnień dla podmiotów zatrudnienia socjalnego z okazji 20-lecia ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz uroczyste wręczenie powołań do Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej IV Kadencji (2023-2026).

Odbyło się także pierwsze posiedzenie Komitetu, którego przewodniczącym został **dr hab. Bohdan Skrzypczak** z Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprzewodniczącym - **Cezary Miżejewski** Prezes Zarządu Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych, a sekretarzem - **Anna Bulka** ze Związku Lustracyjnego Spółdzielni. Na pierwszym spotkaniu członkowie dokonali prezentacji i wybrali grupy tematyczne, w których będą pracować realizując zadania do których zostali powołani. ☐

KKRES

Krajowy Komitet
Rozwoju Ekonomii
Społecznej

Przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej

dr. Jerzemu Jankowskiemu

wyrazy szczerego za współczucia
z powodu śmierci

MATKI

przekazuje

Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy
Związku Lustracyjnego Spółdzielni



30 lat działalności SKOK Ziemi Rybnickiej

Tysiąc nowych członków w rok

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa Ziemi Rybnickiej z Czerwionki-Leszczyn w tym roku obchodzi swoje 30-lecie.

Grupa 18 pracowników Kopalni Węgla Kamiennego „Dębieńsko” w Czerwionce-Leszczynach 18 października 1993 roku odbyła zebranie założycielskie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej. - W tamtych czasach zakładowa kasa zapomogowo-pożyczkowa świeciła pustkami i pracownicy bardzo długo musieli czekać na pożyczki. Trafiliśmy więc na bardzo podatny grunt - wspomina Wiceprezes Zarządu SKOK Ziemi Rybnickiej **Franciszek Barakomski**, który organizował ją z ramienia Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. - Kopalnia również była zadowolona, że taka instytucja powstaje, gdyż w tym czasie zaczęły się już pierwsze problemy z płynnością i nie mogła wspomóc zakładowej kasy. Zaraz po zebraniu przedstawiciele SKOK podjęli z dyrekcją KWK rozmowy, które zakończyły się podpisaniem umowy o współpracy w dniu 17 listopada 1993.

W dniu 7 lutego 1994 roku Spółdzielnia rozpoczęła działalność operacyjną w małym pomieszczeniu przydzielonym przez kopalnię i wyposażonym przez nią w komputer oraz zabytkowy sejf. Dyrekcja kopalni „Dębieńsko” postawiła warunek: tysiąc członków do końca roku albo zwrot kosztów poniesionych przez zakład pracy na jej funkcjonowanie. Nasza Kasa była wówczas jedyną Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową w powiecie rybnickim i jedną z nielicznych w woj. śląskim. - Choć nie bardzo wierzyliśmy w powodzenie naszej inicjatywy nie zniechęcaliśmy się. Kasa miała dobrą ofertę depozytów (ówczesne oprocentowanie lokat było bliskie 30 proc.), ludzie szybko otrzymywali pieniądze z pożyczki,



Pierwszy lokal SKOK Ziemi Rybnickiej na terenie KWK „Dębieńsko” miał powierzchnię 14 m. kw. luty 1994 r. (fot. archiwum SKOK)

czek, więc przez rok pozyskaliśmy 1118 członków. Początkowo przychodzili głównie pracownicy kopalni oraz emeryci przynoszący niewielkie oszczędności, ale po pół roku ludzi i pieniędzy było już coraz więcej. Na koniec 1994 roku członkami naszej Kasy była już 1/4 pracowników tego zakładu pracy. Nawet dyrektor kopalni, który obiecywał, że zapisze się dopiero, gdy będziemy mieli tysiąc członków, dołączył do nas. Trzymałem go za słowo - śmieje się Franciszek Barakomski.

Likwidowanie kopalń na Śląsku, które rozpoczęło się od połowy lat 90-tych, było dla Zarządu SKOK znakiem do wprowadzenia zmian w koncepcji prowadzenia działalności. W 1996 roku zmieniliśmy nazwę ze SKOK przy KWK „Dębieńsko”

na SKOK Ziemi Rybnickiej, choć nadal związani byliśmy z kopalnią, która funkcjonowała jeszcze cztery lata. W międzyczasie Kasa zaczęła wychodzić poza rodzinną miejscowość i otworzyła pierwszy punkt kasowy przy Elektrowni Rybnik. Kolejne kroki podjęte przez ówczesny Zarząd, jak chociażby przyłączenie trzech innych Kas, zaowocowały przekształceniem SKOK Ziemi Rybnickiej w wielooddziałową instytucję, której punkty kasowe mieszczą się w województwach: śląskim, opolskim, świętokrzyskim i małopolskim. Po 15 latach działalności, w maju 2009 roku spółdzielcy przenieśli się do własnej, nowoczesnej siedziby w Czerwionce-Leszczynach, której budowę rozpoczęli dwa lata wcześniej. Dziś klientów wita tam historyczna pamiątka - sejf z 1886 roku, który dyrekcja KWK „Dębieńsko” ofiarowała Kasie na początku działalności.

Obecnie do Kasy należą 30 tysięcy osób. Obsługiwani są w dziewiętnastu placówkach. W ofercie Kasy można znaleźć produkty pożyczkowe, chwilówki, konsolidacje oraz pożyczkę hipoteczną. - Dbamy również o klientów, którzy chcą u nas lokować swoje oszczędności, jak również pamiętamy o tych, którzy na co dzień korzystają z rachunków, płatności kartą oraz z bankowości elektronicznej - podkreśla wiceprezes SKOK Ziemi Rybnickiej - Oferując produkty z sektora finansowego nie zatracamy przy tym spółdzielczej idei samopomocy członkowskiej, co wpisane jest w statutową działalność naszej Kasy. Bierzymy udział i wspieramy finansowo lokalne przedsięwzięcia gospodarcze, kulturalne, sportowe i oświatowe. Angażujemy się również w służące dobru wspólnemu akcje społeczne. Za działalność oraz zaangażowanie społeczne Kasa otrzymała w ciągu tych 30 lat kilkadziesiąt nagród, a są to m.in.: „Przedsiębiorstwo FAIR PLAY”, „Polski Sukces”, „Czarny Diament”, „Leszczyzna”, lokalna „Karolinka” czy krajowa nagroda „Gepardy Biznesu”. Jesteśmy także laureatem konkursu „Firma nieprzeciętnie przyjazna matkom”.

Sejf z 1886 r. niegdyś służył Kasie, dziś jest pamiątką (fot. archiwum SKOK)



Sejf z 1886 r. niegdyś służył Kasie, dziś jest pamiątką (fot. archiwum SKOK)

Od 123 lat uczą, bawią i wychowują...



Około 100 przedstawicieli spółdzielni uczniowskich z całego kraju wzięło udział w 24. Ogólnopolskim Sejmiku Spółdzielczości Uczniowskiej, który odbył się 20 czerwca br. w Domu Spółdzielczości Pracy. Sejmik był okazją do podsumowania działań Fundacji Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej oraz refleksji nad stanem najmłodszej branży spółdzielczej w Polsce. Ogłoszono także wyniki konkursu plastycznego FRUSU „Poznaj naszą spółdzielnię” oraz konkursu o Puchar Krajowej Rady Spółdzielczej na najlepszy fotoreportaż o spółdzielni uczniowskiej w roku szkolnym 2022/2023.

Zaproszenie na Sejmik przyjęło wielu reprezentantów instytucji spółdzielczych i oświatowych. Obecni byli m.in. przedstawiciele Ministerstwa Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej, Warszawskiego Instytutu Bankowości oraz organizacji związanych z promocją ekonomii społecznej. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Zastępca Prezesa Zarządu **Ryszard Jaśkowski**, Związek Lustracyjny Spółdzielni - Prezes Zarządu **Janusz Paszkowski**, Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” - Prezes Zarządu **Aneta Englot**, Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych - Prezes Zarządu **Cezary Miżejewski**. Zaproszenie najmłodszych spółdzielców przyjął też **Krzysztof Pietraszkiewicz**, długoletni Prezes Związku Banków Polskich. Gości powitał **Zdzisław Zatorski** Przewodniczący Rady Fundacji Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej, ale szybko przekazał mikrofon członkom Spółdzielni Uczniowskiej **Pokemon z Włoszczowej**, **Klaudii Synowiec** i **Krzysztofowi Lubińskiemu**, gdyż tradycją sejmików SU jest, że młodzież sama prowadzi obrady.

Jako pierwszy o zabranie głosu poproszony został **Cezary Miżejewski**, który w krótkiej prezentacji „*Kartki z historii*”



Dyplom za drugie miejsce w konkursie plastycznym „Poznaj naszą spółdzielnię” otrzymują z rąk Anety Englot, Prezeski KZRS „S.Ch.” członkinie SU „Maja” w Nieklaniu Wielkim.

Dlaczego obchodzimy Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości?” przypomniał podstawy ruchu spółdzielczego. Podkreślił, że do jego rozwoju potrzebne są trzy czynniki: spółdzielnie, ich wspólna organizacja oraz odpowiednia promocja. Następnie **Danuta Bogucka**, przedstawicielka „Społem” Warszawskiej Spółdzielni Spożywców „Śródmieście” wspominała początki współpracy z Zespołem Szkół Specjalnych nr 105 w Warszawie, zapoczątkowanej w 2016 r. dzięki warsztatom KRS „Spółdzielnie uczniowskie szkołą aktywności”. Owocem uczestnictwa w programie jest wspierana przez WSS Spółdzielnia Uczniowska „Pychotka”,

której członkowie wraz z opiekunką **Beą Boguszewską** byli obecni na spotkaniu. Wyrazy uznania dla nauczycieli, którzy poświęcają własny czas, by opiekować się spółdzielniami uczniowskimi przekazał **Janusz Paszkowski**. Prezes ZLSP podziękował także członkom Fundacji Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej i przedstawicielom spółdzielni dorosłych za to, że propagują spółdzielczość wśród najmłodszych.

Długie trwanie SU

Następnie **Anna Bulka**, Prezes Zarządu FRUSU, przedstawiła dane dotyczące spółdzielni uczniowskich. Jak podkreśliła, jest to ruch bardzo dynamiczny, który trudno ująć w ramy statystyki. Ciągłe zmiany systemu oświaty nie sprzyjają ciągłości tych organizacji, wiele spółdzielni zniknęło np. wraz z likwidacją gimnazjów. Przed pandemią w bazie Fundacji znajdowało się ok. 800 SU, z których największe liczyły do 200 członków. Najstarsze powstały zaraz po II wojnie światowej, ale to w latach 60 XX w. nastąpił masowy rozwój tego ruchu. O jego „długim trwaniu” świadczy np. SU „Miś” ze Szkoły Podstawowej w Gumniskach, działająca od 1948 r. Organizacje spółdzielcze i oświatowe już przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości zauważały potrzebę przygotowania dzieci do współdziałania poprzez spółdzielczość. Dziś niektóre spółdzielnie są zakładane w szkołach na wniosek rodziców, którzy sami będąc członkami SU w latach swojego dzieciństwa, chcieliby „zarazić” tą działalnością swoje dzieci. Daje to bardzo wiele radości - podkreśliła **Anna Bulka**.

Poparciem tych słów było wystąpienie **Anety Englot**, która wspominała, że jeszcze w liceum była prezeską spółdzielni uczniowskiej i miała przyjemność uczyć się spółdzielczości w praktyce. - Mogłam negocjować ceny, planować zakupy oraz sprzedaż, organizować walne zgromadzenia, imprezy i wycieczki klasowe - podkreśliła. - Tego nie da się nauczyć z książek, to zostaje na zawsze. Działalność obecnej Prezes KZRS „S.Ch.” na rzecz spółdzielni uczniowskich nie skończyła się na szkole średniej - w 2016 r. **Aneta Englot** prowadziła w Krajowej Radzie Spółdzielczej projekt dotyczący rozwoju spółdzielni uczniowskich.

O edukacji w zakresie przedsiębiorczości poprzez działalność w SU mówił **Waldemar Zbytek**, Prezes Zarządu War-



Janusz Paszkowski przekazuje przedstawicielom SU „Szarotka” z Jordanowa z dyplomem za pierwsze miejsce w konkursie plastycznym.

szawskiego Instytutu Bankowości. Instytut, powołany przez Związek Banków Polskich, zajmuje się m.in. promocją edukacji ekonomicznej w polskich szkołach. Jeden z jego programów - „Przygody przedsiębiorczego Dżeka” - oparty został na książce Janusza Korczaka „Bankruc-

two małego Dżeka” opowiadającej o perypetiach spółdzielni uczniowskiej. W 2024 r. minie 100 lat od ukazania się tej ważnej z punktu widzenia edukacji ekonomicznej książeczki, a do polskich szkół wdrożony zostanie przedmiot „Biznes i zarządzanie”. Z tego m.in. powodu Instytut rozpoczął starania mające na celu ogłoszenie roku 2024 „Rokiem edukacji ekonomicznej”. Pomysł ten poparło już ok. 700 podmiotów i instytucji, które wystąpią ze stosownym wnioskiem do Marszałek Sejmu RP. Dla SU będzie to możliwość udziału w nowych, interesujących projektach. Sejmik, na którym zdecydowaną większość stanowiła młodzież, także stał się polem działań edukacyjnych. **Adrian Kurowski**, Dyrektor Generalny VISA w Polsce, przeprowadził wśród jego uczestników quiz z nagrodami.



Dla uczestników Sejmiku w Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce przygotowaliśmy specjalną wystawę o historii spółdzielczości uczniowskiej.

Konkursy i wizyta w Muzeum

Na zakończenie Sejmiku ogłoszone zostały wyniki dwóch konkursów. W konkursie plastycznym „Poznaj naszą spółdzielnię” zwyciężyła SU „Szarotka” z Jordanowa, a II i III miejsca zajęły kolejno SU „Pychotka” z Warszawy i SU „Maja” z Niekłania Wielkiego. Natomiast puchary Krajowej Rady Spółdzielczej w konkursie na najlepszy fotoreportaż trafiły do SU „Jablusko” w Przytyku i SM „Z Sercem” z Mieczysławowa. Gratulacje w imieniu Krajowej Rady Spółdzielczej przekazał **Ryszard Jaśkowski**, podkreślając, że spółdzielczości dorosłych zawsze będzie dbać o rozwój spółdzielczości uczniowskiej. - Dzisiaj siedzicie na tej sali - zwrócił się do młodzieży - ale nie wiecie co będziecie robić za 10 lat. Ja zapraszam do spółdzielczości. Jeśli już macie w sobie ducha spółdzielczego, to bądźcie mu wierni i kultywujcie wartości solidarności, demokracji, uczciwości i współpracy.

Ryszard Jaśkowski zaprosił uczestników Sejmiku do odwiedzenia Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce, gdzie nasza redakcja przygotowała specjalną wystawę poświęconą najmłodszej branży spółdzielczej. Znalazły się na niej archiwalne wydawnictwa poświęcone SU i SKO, dokumenty księgowe, protokoły zebrań SU z lat 30. XX w. Największym zainteresowaniem cieszyły się jednak fotografie z życia spółdzielni uczniowskich z lat 60. i 70., które ukazują ówczesne sklepiki szkolne, akademie i akcje prowadzone przez SU, a przy okazji modę i styl życia w czasach PRL (w tym obowiązkowe wówczas mundurki szkolne) na co dziś patrzy się z pewną nostalgią. □

Wpis do Księgi Pamiątkowej Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce



Laureaci Konkursu o Puchar Krajowej Rady Spółdzielczej na najlepszy fotoreportaż o spółdzielni uczniowskiej w roku szkolnym 2022/2023

Szkoły podstawowe:

- **Nagroda główna:** SU „Jablusko” z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaciół Dzieci w Przytyku,
- **Nagroda specjalna:** SU „Maja” z Publicznej Szkoły Podstawowej im. ppor. Karola Niedzielskiego „Dobosza” w Niekłaniu Wielkim,
- **Wyróżnienia:** SU „Fenus” z Zespołu Szklono-Przedszkolnego w Wojstawicach-Kolonii, SU „Stonka” ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Śledziejowicach, SU „Szkoła Żabka” ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Andrychowie.

Szkoły ponadpodstawowe:

- **Nagroda główna:** SU „Z Sercem” z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Mieczysławowie,
- **Nagrody specjalne:** SU „Szarotka” z Zespołu Szkół im. bł. ks. Piotra Dańkowskiego w Jordanowie, SU „Pokemon” z Zespołu Szkół nr 2 im. Hetmana Stefana Czarnieckiego we Włoszczowie
- **Wyróżnienia:** SU „Ekonomik” z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 4 w Ostrołęce, SU „Pychotka” z Zespołu Szkół Specjalnych Nr 105 w Warszawie, SU „AS” z Akademii Szkolnictwa AS Branżowej Szkoły I stopnia w Inowrocławiu, SU „Kostka” z Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Kostki Starowieyskiego w Łaszczowie, SU „Fioletowa Słodycz” z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Andrychowie, SU „Szop” z Liceum Ogólnokształcącego nr XIV im. Polonii Belgijskiej im. we Wrocławiu.



100 lat Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości cz. IV

Jak to było w Polsce?

W tym roku obchodzimy 100-lecie proklamowania przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości obchodzonego po raz pierwszy w 1923 roku, a w 1995 roku wpisanego w kalendarz Organizacji Narodów Zjednoczonych. W Polsce Dzień Spółdzielczości świętowany jest od roku 1925, co siedemdziesiąt lat później usankcjonowane zostało specjalną uchwałą sejmową. W poprzednich numerach „Tęczy Polskiej” pisaliśmy o tym jak doszło do proklamowania tego dnia, jak wyglądały pierwsze obchody święta spółdzielców, a także o genezie tęczowego sztandaru i innych spółdzielczych symboli. Teraz opowiemy o tym jak było z tym w Polsce.



- Obchodzimy dziś Święto Spółdzielczości. Jest to Święto jeszcze nowe i nie wszyscy dobrze wiedzą, co ono oznacza (...). Większość świąt obchodzimy, żeby uczcić pamięć czegoś, co już było. Dzień zaś Spółdzielczości obchodzimy nie dla przypomnienia sobie rzeczy już minionych, tylko dla zachęcenia się wzajemnego do pracy spółdzielczej, która się teraz robi (...). Obchodzą u nas to święto zarówno Polacy, jak i mniejszości narodowe, zarówno katolicy, jak prawosławni, ewangelicy, Żydzi i mahometanie. Obchodzą rolnicy na wsi, robotnicy po miastach oraz ludzie zarabiający na życie pracą umysłową. Święto Spółdzielcze obchodzą wreszcie dlatwa i młodzież po szkołach oraz żołnierze w wojsku. Słowem - obchodzą wszyscy, którzy chcą i będą spółdzielczo pracować dla własnego i powszechnego dobra

- pisał w 1927 roku **Jan Wolski**, charyzmatyczny działacz i pionier polskiej spółdzielczości pracy. Dzień Spółdzielczości w Polsce miał być wówczas świętowany po raz trzeci. Pierwsze uroczystości zorganizowano w naszym kraju w roku 1925, trzy lata po proklamowaniu przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy tego święta, a dwa lata po pierwszych obchodach ogólnostanowiowych, które zgodnie z decyzją MZS, przypadają w pierwszą sobotę lipca każdego roku. W przeciwieństwie do tego, Dzień Spółdzielczości (wówczas jeszcze bez przymiotnika Międzynarodowy) obchodzony był u nas w pierwszą niedzielę czerwca, a więc o miesiąc wcześniej.

Do roli symboli w upowszechnianiu kooperatystycznych idei przywiązywa-

no od dawna na ziemiach polskich duże znaczenie. Symbolem takim była choćby stosowana w kontekście spółdzielczości spożywców już od początków XX wieku nazwa „Społem” i słynny znak graficzny przedstawiający postacie ludzkie toczące z mozołem ziemski glob jako wyobrażenie solidarnego, spółdzielczego wysiłku w tworzeniu lepszego świata. Nośny był też symbol splecionych ludzkich dłoni - w latach 30. XX wieku Maria Dąbrowska użyła go do tytułu swojej znanej książki o spółdzielczości („Ręce w uścisku”), a „Podajmy sobie dłonie” zatytułował jedną ze swoich prac propagujących spółdzielczość Jan Wolski. Popularność szybko zdobyła sobie tęczowa flaga. Pięknym symbolem solidarności spółdzielczej jest tęczowy sztandar, na którym każdy znajdzie swe ulubione barwy i gdzie te barwy, nie kłócąc się z innymi, zgodnie układają się obok w precyzyjną radosną tęczę zapowiedź pogody, pokoju i braterstwa powszechnego - pisał tenże Wolski w odezwie na Dzień Spółdzielczości do młodzieży w 1938 roku. W 1925 roku, kiedy po raz pierwszy świętowano ten dzień, powstał Hymn Spółdzielców skomponowany przez Ludomira Michała Rogowskiego do słów Andrzeja Czyżowskiego, powszechnie odtąd towarzyszący kolejnym obchodom w całym kraju.

Dlaczego jednak nie podjęto w Polsce obchodów od razu po ich proklamowaniu przez MZS? Nasze organizacje uczestniczyły przecież w międzynarodowym życiu spółdzielczym, ich przedstawiciele byli obecni na kongresach MZS w Bazylei (1921) i Gandawie (1924), podczas których dyskutowano o organizacji spółdzielczego święta, delegat Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców (późniejsze „Społem”) był

członkiem Komitetu Centralnego MZS, który na początku 1922 roku podjął decyzję o rozpoczęciu w kolejnym roku dorocznych uroczystości. W Polsce bywali też przedstawiciele MZS, wśród nich wielki promotor Dnia Charles Gide czy sekretarz generalny MZS Henry J. May. Wiedza o sukcesie święta na świecie z pewnością więc w Polsce istniała. Pamiętajmy jednak, że kraj przeżywał w tym czasie niemałe trudności - niestabilna sytuacja polityczna i gospodarcza, szalejąca inflacja przed reformą walutową Grabskiego, a w łonie spółdzielczości podziały i konflikty pomiędzy różnymi jej nurtami, nie sprzyjały podjęciu obchodów, wydawało się, że jest wiele ważniejszych spraw.

Pierwsze obchody

Dopiero w grudniu 1924 roku z inicjatywy zasłużonego Towarzystwa Kooperatystów odbyła się konferencja Związków Spółdzielczych, podczas której jednogłośnie uznano, że warunki dla urządzenia dnia spółdzielczości zmieniły się na lepsze i że dzień taki należy urządzać i w Polsce poczynając od roku 1925 - donosiło czasopismo „Społem”. Powołano wówczas Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości, w skład którego weszły czołowi działacze spółdzielczy różnych odłamów ruchu, wśród nich wielkopolski przywódca Unii Związków Spółdzielczych ks. Stanisław Adamski i bliski mu konserwatywny organizator warszawskiej spółdzielczości kredytowej Antoni Kleniewski, społemowscy liderzy Romuald Mielczarski i Marian Rapacki, nestor polskiego socjalizmu prof. Ludwik Krzywicki i młodszy i poko-

Pierwszy polski plakat informujący o obchodach Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości 7 czerwca 1925 r. (ze zbiorów MHSwP).



SPOŻYWCY!

Przechodźcie często koło sklepu spółdzielczego.
Przechodźcie najczęściej obojętnie.
Czasem tylko zainteresujecie się jakim tańszym towarem w „spółce”.
A pozatem mówicie:
„Taki sklep, jak i każdy inny.”

Nieprawda!

Nie taki sklep, jak i każdy inny.
Nie taki, choć takie same sprzedaje towary, takie same ma półki, wagę i lady.
Bo to jest Wasz sklep!

Wasz jest, jeżeli jesteście członkami stowarzyszenia i **Wy nim rządźcie** — wspólnie z innymi członkami, sami — lub przez wybrany z pośród siebie zarząd. Rządźcie jeśli bierzecie udział w walnych zgromadzeniach.

A jeśli to są Wasze sklepy i Wy w nich rządźcie — to służą one Waszym potrzebom i Waszym interesom. Sprowadzają takie towary i w takim gatunku, w jakim Wy sobie życzyście.

Jeśli są nadwyżki, to zapisywane są one na Wasze dobro, albo używane w Waszym wspólnym interesie.

Jeśli byście tylko dostatecznie popierali te swoje sklepy i dobrze się w nich rządźli — to stopniowo zaspakajająby one coraz więcej Waszych potrzeb, coraz lepiej by się rozwijały.

I zajęłyby się stopniowo nie tylko handlem, ale i produkcją niezbędnych Wam artykułów — bądź same, bądź łącząc się w związki z innymi.

Wtedy i fabryki i biura i sklepy stałyby się Waszą zbiorową własnością i pracowałyby dla Waszych własnych potrzeb i w Waszym interesie.

A Wy pracowalibyście w swoich własnych warsztatach, biurach i fabrykach.

A wtedy nie byłoby krzywdy, ni wyzysku, bo nie byłoby dochodów bez pracy. Wtedy nastąpiłoby wyzwolenie pracy i wyzwolenie człowieka.

Znikłaby dzika żądza zysku i użycia, chciwość i nienawiść — a zapanowałaby wzajemna ufność, życzliwość i radość życia i pracy.

Urzeczywistniłaby się Rzeczpospolita Spółdzielcza.

Droga do niej daleka i niełatwa.

Ale trzeba tylko **chcieć**, a urzeczywistnimy ją, jeśli nie my — to może nasze dzieci i wnuki.

A środki wystarczą proste:

Wszyscy powinniśmy być członkami spółdzielni!

Wszystkie nasze zakupy powinniśmy dokonywać w spółdzielniach!

Wszystkie nasze oszczędności słać w naszych spółdzielniach!

Niech żyje spółdzielczość, która niesie ze sobą wolność i sprawiedliwość społeczną!

Dnia 7 czerwca 1925 r.

Druk ulotny pierwszej odezwy Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości z czerwca 1925 r.
(Ze zbiorów MHSWP).

lenie działacze socjalistyczni Zygmunt Zaremba i Edmund Zalewski, wreszcie przewodniczący Rady Spółdzielczej Janusz Kwieciński. Zalecono również by na niższych szczeblach (w miastach, okręgach) powstawały komitety lokalne, przygotowano ramowy program obchodów, w których przewidziano m. in. organizowanie uroczystych akademii z „pogadanką-odczytem”, okolicznościowe przemówienia, deklamacje, śpiew, muzykę, przedstawienia, zabawę, pochody, a także w przeddzień przeprowadzenie wykładów o spółdzielczości w szkołach. Sugerowano też wykorzystanie do propagowania święta prasy, nie tylko spółdzielczej.

W 1925 roku Komitet ogłosił swoją pierwszą odezwę, adresowaną nie tylko do spółdzielców, ale do całego społeczeństwa. Warto przytoczyć ją w całości, oddaje ona świetnie ducha tamtych czasów, a pobrzmiewają w niej wyrażone echa filozofii kooperatywu Edwarda

Abramowskiego. Wiele zawartych w niej stwierdzeń pozostaje zresztą nadal aktualnych.

Organizatorzy i spzymierzeńcy

Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości wybierany był co roku, corocznie formułował on hasła kolejnych świąt, odnoszące się zwykle do aktualnych problemów życia społeczno-gospodarczego Polski (np. w 1938 r. brzmiało ono „Przez spółdzielnię do gospodarczej niezależności Polski pracującej!”), ogłaszał odezwy. Adresowane one były do ogółu obywateli, ale także do spóżywców czyli konsumentów, którymi byli też praktycznie wszyscy mieszkańcy czy do określonych grup jak rolnicy. Zawsze pojawiał się w nich apel o przystępowanie do „szeregów spółdzielczych” i o powszechne korzystanie ze spółdzielczych placówek. Komitet drukował ulotki, rozprowadzał nalepki do naklejania w oknach i inne

gadżety. W późniejszych latach wydawał w postaci broszur instrukcje prowadzenia obchodów, których autorami byli działacze spółemowscy jak Franciszek Dąbrowski czy Karol Haubold. Powoływano też Komitet Honorowy, w skład którego wchodziłi reprezentanci władz państwowych, organizacji społecznych i ważne osobistości życia politycznego czy kulturalnego. Czołowi politycy często starali się przy okazji Dnia Spółdzielczości okazać swoją życzliwość i wsparcie wobec ruchu, brali udział w obchodach, ogłaszali listy do spółdzielców, co nie łagodziło jednak napięć, do jakich dochodziło pomiędzy władzami a organizacjami spółdzielczymi, zwłaszcza w latach 30., gdy rząd forsaował nowelizację prawa spółdzielczego.

W przygotowaniach do Święta dużą rolę odgrywało wciąż Towarzystwo Kooperatystów, a także Spółdzielczy Instytut Naukowy, który - po przeniesieniu swojej siedziby z Krakowa do Warszawy - prowadził Sekretariat Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości. Do propagowania Dnia i spółdzielczych idei wykorzystywano nowoczesne środki masowego przekazu - nie tylko ogólnodostępną prasę, ale też w ostatnich latach przed wojną, Polskie Radio, w którym odpowiednie pogadanki wygłaszali m. in. były Prezydent RP Stanisław Wojciechowski czy Stanisław Thugutt. Ten ostatni mówił na antenie w 1934 r.: *Dorocznym zwyczajem pozwalamy sobie dziś zwrócić się do ogółu społeczeństwa w imię sprawy, której służymy, w którą wierzymy, dla której chcielibyśmy zjednać współdziałanie najszerzych mas. Sprawą tą jest spółdzielczość.*

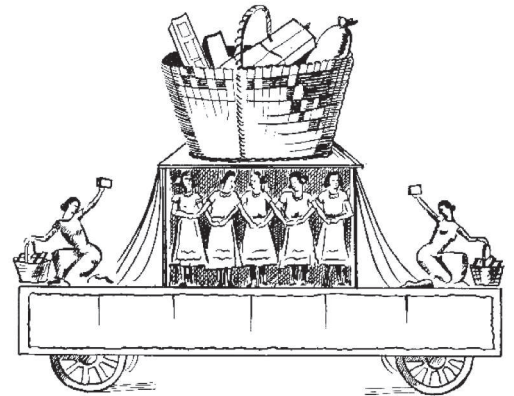
Wśród kobiet i młodzieży szkolnej

Najważniejszą rolę odgrywały jednak związki spółdzielcze oraz same spółdzielnie, często w małych miejscowościach, na kresach Rzeczypospolitej, w których organizowano wiece, parady z odświętnie przystrojonymi pojazdami udekorowanymi hasłami w rodzaju „Przez spółdzielczość do dobrobytu!”, uroczyste inauguracje nowych spółdzielczych placówek. Prym wiodło tu „Społem”, które oferowało nie raz uczestnikom poczęstunek, a wystawy spółemowskich sklepów miały pięknie udekorowane wystawy. Ale i inne branże również włączały się do obchodów. Swoje własne odezwy ogłaszał np. Związek Spółdzielni Rolniczych i Gospodarczych RP, który w który w jednej z takich okolicznościowych ulotek przypomniał słowa swojego patrona Franciszka Stefczyka *Spółdzielnia stwarza z członków zbiorowe ciało, ożywione wspólną*

myślą i dobrym duchem, a rozporządzające środkami dla popierania dobrej pracy, a kończył ją wzniosłym apelem: *Kimkolwiek jesteś, obywatelu Rzeczypospolitej, czymkolwiek się zajmujesz, możesz brać udział w potężnym ruchu społeczno-gospodarczym, któremu na imię SPÓŁDZIELCZOŚĆ.*

Spółdzielnie wojskowe organizowały Święto dla żołnierzy nawet w odległych garnizonach. W Warszawie szczególnie uroczyste obchody przebiegały na Żoliborzu, w WSM-owskich osiedlach zdominowanych przez lewicującą inteligencję. W wiele akcji aktywnie włączały się kobiety-spółdzielczynie z Kół Czynnych Kooperatystek, a po jej powstaniu w 1935 roku, z Ligi Kooperatystek, promując przy tej okazji ideę emancypacji kobiet poprzez spółdzielnie. Nie zapomniano również o dzieciach i młodzieży szkolnej, dla których organizowano w szkołach pogadanki, zachęcano do uczestnictwa w ogólnych uroczystościach oraz namawiano do wstępowania do spółdzielni uczniowskich. W promocji tego wydarzenia wśród młodzieży pomagało społeczeńskie czasopismo „Młody Spółdzielca”.

Dla ilustracji przytoczmy typowy program lokalnych obchodów Dnia Spółdzielczości, jakie miały miejsce w tym okresie, na przykładzie Kutna. Rozpoczęły się w niedzielę o godzinie 9 rano poprzez *objazd miasta udekorowanym wozem, rozrzucanie ulotek, odezwy, sprzedaż broszur i pism spółdzielczych oraz przemówienia przed sklepami spółdzielczymi.* Następnie o godzinie 13 na Starym Rynku (obecnie Plac Wolności) przed kościołem św. Wawrzyńca orkiestra odegrała Hymn Spółdzielców i wy-



Wzory spółdzielczych wozów propagandowych wg. „Instrukcji urządzania obchodów Dnia Spółdzielczości” wydanej przez Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości w 1936 r. (ze zbiorów MHSWP)

głoszono okolicznościowe przemówienia. O godzinie 14 obchody przeniosły się do sali pobliskiego kina „Polonia” w najbardziej prestiżowym budynku miasta zwanym „Nową Oberżą”. Tu ponownie odegrano Hymn Spółdzielców, senator Stanisław Gruszczyński wygłosił wykład o spółdzielczości, ponownie wykonano Hymn Spółdzielców, tym razem przez chór Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, który odśpiewał też inne pieśni, deklamowano wiersze, teatr amatorski TUR wystawił trzyaktową sztukę „W sidłach Judasza”, a na zakończenie uroczystości jeszcze raz zagrała orkiestra. Bilety na tę akademię mógł kupić każdy za 50 gr, co mniej więcej odpowiadało cenie 1 kg mąki w sklepie.

Ostatnie w II Rzeczypospolitej obchody Dnia Spółdzielczości miały miejsce w czerwcu 1939 roku. Przyjęte wówczas hasło *Spółdzielczość wzmacnia siłę gospodarczą najszerszych warstw narodu i obronność państwa* zwiastowało zbliżającą się katastrofę wojenną, było zarazem - podobnie jak wiele innych podejmowanych wówczas działań (np. powołanie Międzyzwiązkowego Komitetu Spółdzielczego do spraw Polityczki Obrony Przeciwlotniczej czy

ufundowanie przez „Społem” dla wojska samochodów sanitarnych) - wyrazem poparcia spółdzielczości dla wysiłków obronnych Państwa Polskiego. Następne ogólnopolskie uroczystości Dnia Spółdzielczości - po przerwie spowodowanej II wojną światową - odbyły się dopiero 30 września 1945 roku. Ale były to już inne czasy, inna spółdzielczość i inne obchody.

*

Na zakończenie przypomnijmy, że tak jak na świecie, również w Polsce, po przywróceniu niezależności i demokracji, Dzień Spółdzielczości zyskał rangę oficjalnego święta. W dniu 21 kwietnia 1995 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w ślad za rezolucją ONZ z 1994 roku nawołującą rządy krajowe do włączenia się do obchodów Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, podjął uchwałę o proklamowaniu dnia 1 lipca Dniem Spółdzielczości. Niestety za tym symbolicznym gestem nie poszły dalsze kroki ze strony władz państwowych i wszystkich praktycznie kolejnych rządów, zapewniające polskim spółdzielniom bardziej korzystne warunki działania.

dr Adam Piechowski

Panu

dr. Jerzemu Jankowskiemu

Przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Handlowo-Uslugowej
Spółdzielni Osób Prawnych „S.Ch”.

Panu

dr. Jerzemu Jankowskiemu

Przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych
w Warszawie.



Gazeta Spółdzielni Mieszkaniowej "Dąb"

PANORAMA 7

DĄBIE, PODJUCHY, ZDROJE, SŁONECZNE, MAJOWE, BUKOWE, LEWOBRZEŻE

„Panorama 7” to gazeta Spółdzielni Mieszkaniowej „Dąb”, największej spółdzielni istniejącej w Szczecinie. Spółdzielnia posiada swoje zasoby na kilku osiedlach miasta, zarówno w jej prawobrzeżnej części jak i po lewej stronie Odry. Wykracza ona również poza granice administracyjne Szczecina, gdyż posiada lokale w sąsiadujących gminach - Kołbaskowie i Dobrej Szczecińskiej leżących na terenie powiatu polickiego.

Gazeta „Panorama 7” trafia do wszystkich lokatorów spółdzielni, a jej obecny nakład to 16 854 egzemplarzy. Spółdzielnia dostarcza ją bezpośrednio do skrzynek pocztowych mieszkańców.

Pierwsze wydanie „Panoramy 7” ukazało się w listopadzie 1994 roku i od tamtej pory nieprzerwanie trafia do lokatorów (to już ponad 700 wydań). Periodyk wydawany jest dwa razy w miesiącu. Redaktorem naczelnym gazety jest **Szymon Wasilewski**, a w kolegium redakcyjnym zasiadają także: Zastępca prezesa ds. Eksploatacji - **Krzysztof Wierzba** oraz wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej - **Paweł Cichocki**.

Zarząd Spółdzielni podkreśla, że wydawanie własnej gazety to świetny sposób na zakomunikowanie mieszkańcom istotnych spraw dotyczących Spółdzielni. W każdym wydaniu znajdują się najświeższe informacje z osiedli administrowanych przez Spółdzielnię, a jedno z siedmiu osiedli ma jest w danym numerze osiedlem wiodącym. Dzięki temu cyklowi wydawniczemu średnio co kwartał mieszkańcy danego osiedla otrzymują szczegółowe informacje dotyczące zakończonych, trwających i planowanych remontów na terenach spółdzielczych. Spółdzielnia informuje na łamach także o wszelkich sprawach administracyjnych - czy to rozliczeń mediów, czy sprawozdań z działalności Zarządu i Rady Nadzorczej.

Ponadto gazeta ma charakter miejski, na bieżąco informuje o najważniejszych sprawach dotyczących Szczecina, a także gmin, na terenie których Spółdzielnia posiada swoje zasoby. Znajdziemy tu informacje na temat inwestycji miejskich, wiążących się z nimi utrudnień np. komunikacyjnych, działalności szkół i uczelni, instytucji kultury, wydarzeń sportowych, służby zdrowia, ciekawostek z regionu oraz pogranicza polsko-niemieckiego, przy którym leży Szczecin i okalające go gminy.

Tradycją gazety jest także regularna prezentacja działalności Fundacji Kultury i Aktywności Lokalnej „Prawobrzeże” powołanej przez Spółdzielnię. Warto wspomnieć o dziale ogłoszeń, z którego chętnie korzystają mieszkańcy.



„Panorama 7” nr 11 (706)
Rok XXX - 7 czerwca 2023

W pierwszym czerwcowym wydaniu czytelnicy otrzymali 16-stronicową gazetę. Wiodącym tematem wydania było sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia SM „Dąb”, które odbyło się na każdym z siedmiu osiedli spółdzielczych. Przedstawiono najistotniejsze zagadnienia działalności spółdzielni, jej Rady Nadzorczej, oraz przybliżono treść dyskusji, jakie odbyły się z mieszkańcami podczas posiedzeń. Wiodącym osiedlem numeru było szczecińskie Dąbie, w którym Spółdzielnia posiada swój najstarszy budynek. Na łamach opisano szczegółowo aktualnie trwające tam inwestycje oraz te planowane w najbliższym czasie. Tradycyjnie czytelnicy zapoznali się ze najważniejszymi wydarzeniami z miasta, m.in.z relacją z otwarcia oczekiwanego Morskiego Centrum Nauki na wyspie Łasztownia czy rozpoczęciu sezonu na szczecińskich kąpieliskach oraz nowych cenach wstępu na nie. Zapowiedziano również imprezę plenerową dla mieszkańców „Powitanie Lata”, którą każdego roku organizuje powołana przez Spółdzielnię - Fundacja Kultury i Aktywności Lokalnej „Prawobrzeże”. □





Dołącz do nas

Uzyskaj dostęp do platformy
– skontaktuj się z Twoją
placówką UNIQA lub napisz na:

iuniqa@uniqa.pl

Więcej informacji
696 542 259

Ponad **400**
wdrożonych
spółdzielni i zarządców
Ponad **1000**
korzystających
użytkowników

iUNIQA.pl

Bezpłatna platforma prewencyjna
dla klientów mieszkalnictwa

Zarządzasz zasobami mieszkaniowymi? Odpowiadasz za bezpieczeństwo mieszkańców?

Poznaj naszą aplikację iUNIQA - bezpłatną platformę prewencyjną dla klientów mieszkalnictwa.

iUNIQA to nowa jakość obsługi spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych.

To nie tylko szybkie i intuicyjne zgłoszenie szkody, ale również analiza historii ubezpieczenia i baza wielu praktycznych artykułów i informacji.



Zgłaszanie
szkód



Decyzje szkodowe
nawet w 3 dni



Statusy
szkód



Historia szkodowości
z ostatnich 3 lat



Baza
wiedzy



Statystyki
szkodowe



Ostrzeżenia
pogodowe



Aplikacja w wersji
mobilnej